Nr. 353. Dnia 22 grudnia. **Niedziela.** **Dnia 10 (22) grudnia 1889 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Dziś: Zenona M.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 9.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 54 w.	Czwartek:	Szczepana Męcz.
Poniedz.: Walerji P. M.	Zachód " " 3 " 47.	Zachód " " 3 " 50 w.	Piątek:	Jana Ewangielisty
Wtorek: *Wigilja.* Zenobjusza.	Długość dnia godzin.... 7 " 38.	Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 11.	Sobota:	Młodziankόw.
Środa: Narodzenie Chrystusa	Przybyło " " 0 " 1.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 2 R.	Niedziela:	Tomasza B.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 141.

Wiadomości dworskie.

We wtorek d. 5-go grudnia o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem Ich C. Mości wraz z Najjaśniejszą Rodziną przybyli z Gatczyny do Petersburga do Własnego J. C. Mości Pałacu. W środę d. 6-go grudnia w uroczystym dniu Imienin J. C. W. Cesarzewicza Następcy Tronu Petersburg od rana ozdobiony został flagami. We wszystkich cerkwiach odprawiono nabożeństwa; w cerkwiach pułkowych nabożeństwu towarzyszyły parady wojskowe. O godzinie 12-ej w południe w maneżu Michajłowskim w Najwyższej obecności odbyła się parada cerkiewna tych oddziałów wojsk, które święto obchodzą w dzień św. Mikołaja. O godzinie 11-ej w maneżu zgromadziły się i uformowały się naprzeciw loży Cesarskiej: w dwie linje w kolumnach przedstawiciele i oddziały wojsk. Wszystkiemi oddziałami dowodził naczelnik artylerji gwardji jenerał-lejtenant Swinin. Na środku maneżu ustawiono na dywanie przenośny ołtarz z krzyżem i ewangelją, oraz obrazem św. Mikołaja. Około ołtarza zgromadziło się duchowieństwo. Przy ścianie z obu stron wejścia urządzono dwie loże, wspaniale przystrojone: jednę dla Osób Familji Cesarskiej, drugą dla dam pułkowych. O godz. 12-tej zaczęły się zjeżdżać władze wojskowe; przybyli między innymi p. minister Dworu, zarządzający ministerjum marynarki, dowodzący główną kwaterą Cesarską, jenerał-adjutant Czerewin, towarzysz ministra spraw wewnętrznych, towarzysz Jenerał feldzeigmeistra jenerał-adjutant Sofiano, osoby ze świty Cesarskiej, zagraniczni ajenci, naczelnicy dywizyj i komendanci pułków. W tym samym czasie przybyły Osoby z Familji Cesarskiej.

O godz. 12-ej przybyli Najjaśniejsi Państwo. Najjaśniejszy Pan miał na sobie mundur 4-go bataljonu strzelców Familji Cesarskiej. Najjaśniejsza Pani wraz z J. C. W. W. Ks. Ksenją Aleksandrówną udały się do loży, a Najjaśniejszy Pan odebrawszy raport rozpoczął obchodzić wojska. Muzyka grała hymn narodowy russki. Kiedy Najjaśniejszy Pan obszedł już wojska rozległo się entuzjastyczne „hura", poczem rozpoczęło się nabożeństwo. Po nabożeństwie i pokropieniu wodą święconą wojska przedefilowały marszem ceremonjalnym, przyczem oddziały wojsk uszczęśliwione zostały Najwyższem podziękowaniem. Po wyjeździe z maneżu w pałacu własnym I. C. M. Najjaśniejsi Państwo, oraz J. C. W. Cesarzewicz Następca Tronu przyjmowali życzenia z powodu Imienin J. C. W. Cesarzewicza Następcy Tronu.

W salach pałacu podano śniadanie, na którem obecne były Osoby Familji Cesarskiej, tudzież zaproszeni: osoby ze świty J. C. M., dowódcy i oficerowie świętujących wojsk. Podczas śniadania Najjaśniejszy Pan pił zdrowie świętujących wojsk. Po śniadaniu Najjaśniejsi Państwo raczyli rozmawiać z zaproszonymi, poczem oddalili się do wewnętrznych komnat. O godzinie 4-ej popołudniu Najjaśniejsi Państwo wyjechali do Gatczyny.

(*Praw. wiest.*)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Drogomira, jutro Sławomiry.

Zgromadzenia: Pierwsze nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa wyrobów metalowych B. Hantke. (Biuro zarządu, Twarda 72—12 w południe.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Przegląd pracowni malarzy. (Salon artystyczny Krywulta, hotel Europejski—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa szkiców. (Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy, Nowy-Świat № 56— od 10-ej rano do 6 ej wieczorem.) — Wystawa starożytności. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)

Koncerta: Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—4½ po południu).

Teatra: Wielki: dziś „Ostatni dzień Don Juana", jutro „Ostatni dzień Don Juana";—Rozmaitości: dziś „Hrabia René", jutro „Dzienniczek Justysi" i „Niespodzianki rozwodowe";—Mały: dziś „Nad przepaścią", jutro „Nitouche". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 216 kop. 17. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 2-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

Muzeum prób i wzorów.

Nieliczny szereg instytucyj, powołanych do opieki nad przemysłem i handlem, wkrótce ma się powiększyć; staraniem tutejszego oddziału Towarzystwa popierania przemysłu powstaje „Muzeum prób i wzorów" w połączeniu z „Biurem wywiadowczem".

Jeżeli przyszło by uzasadniać potrzebę istotną tego rodzaju zakładów u nas, dość zwrócić się po argumenty za granicę, gdzie zarówno inicjatywa publiczna, jak prywatna, rozwija wielce szeroką działalność w interesie rozszerzania rynków zbytu dla płodów przemysłu.

Dość tu wspomnieć o iście wzorowem Muzeum handlowem w Bruksel1i, o publikacjach sprawozdań handlowych konsulów i urzędowych ajentów handlu, dość przytoczyć muzea handlowe, muzea prób i wzorów z filjami, tak w kraju, jak i na miejscach zbytu, wydawnictwa informacyjne i t. d.

Inicjatywa znowu prywatna powołała do życia cały szereg towarzystw eksportowych, których ogniska znajdujemy w Stutgardzie, Monachjum, Berlinie, Wiedniu i t. d.

Przemysłowiec ma tam wytknięte drogi...

I u nas, zwłaszcza ostatniemi czasy, na handel zwrócono baczniejszą uwagę. Przypominamy tu przedsięwzięte niedawno przez ministerjum wydawnictwo *Gońca przemysłowego*, podającego szczegółowe wykazy handlowe konsulów, dalej zawiązanie stosunków z ajentami handlu mięsem, obecnie zawiązanie stosunków z Persją i in.

W kraju tutejszym, którego eksport w ubiegłem dziesięcioleciu dosięgnął cyfry poważnej, potrzeba instytucji fachowej, wyłącznie interesom wywozu poświęconej, nie od wczoraj czuć się dawał.

Zrozumiało tę potrzebę Towarzystwo popierania i po długotrwałym namyśle w r. b. utworzyło delegację, która w składzie pp.: Wład. Lepperta, Aleks. Makowieckiego, Kaz. Natansona i Bron. Wernera ukonstytuowała się d. 8-go marca r. b.

Delegacja zebrała się na posiedzenie d. 4-go października r. b., w d. 31-ym zaś tegoż miesiąca w sprawie Muzeum obradował zarząd towarzystwa.

Opracowano regulamin i motywa, które mieliśmy sposobność przeglądać, a które wyczerpują program przyszłego zakładu w granicach szczupłych naszych środków.

Muzeum z biurem będzie wydawało dla odbiorców na wschodzie i wytwórców w kraju katalogi, broszury informacyjne, utrzymywało korespondentów, prowadziło wystawę prób i wzorów, udzielało informacyj taryfowo-celnych i t. d.

Uczestnikami Muzeum są przemysłowcy-wystawcy, pp. zakupujący miejsca na wystawie muzealnej. Ceny oznaczono: 20 rs. rocznie za metr kwadr., 15 rs. za metr do wysokości parapetu okna, rs. 10—sufitu i ściany.

Za tę opłatę przemysłowiec otrzymuje miejsce i 6 wierszy bezpłatnie w katalogu.

Etat oznaczono na 4,450 rs. rocznie, licząc, iż do Muzeum zapisze się przynajmniej 200—250 osób.

W etacie spotykamy pozycje następujące:

lokal	1.000 rs.
urządzenie wystawy . . .	1,000 "
ubezpieczenie	50 "
administracja	1,300 "
służba	300 "
światło i opał	100 "
druki, ogłoszenia i materjały piśmienne . .	500 "
wydatki nieprzewidziane	200 "
Razem . .	4,450 rs.

Wystawca, pragnący wystąpić z Muzeum, może to uczynić po 6-miesięcznem wypowiedzeniu. Z materjałów, w program wystawy wchodzących, wykluczone są przedmioty, ulegające łatwo zepsuciu i wybuchowe.

Oprócz kosztów za metr kwadratowy, wystawcy w pierwszym roku ponoszą nadto jednorazową drobną opłatę rs. 5 od osoby na koszta urządzenia. Asekuracja bezpłatna. Biuro naturalnie poręcza wszelkie tajemnice produkcji, przez wytwórców zastrzeżone.

Osoby postronne za wejście na wystawę Muzeum płacą 25 kop.

Zarząd Muzeum i Biura spoczywa w ręku zarządu Towarzystwa popierania i „Delegacji pomocniczej", do której należą: sekretarz główny Towarzystwa, prezes sekcji V-ej handlowej tegoż, 2-ch członków Towarzystwa i 4-ch wystawców. Zarząd bezpośredni należeć będzie do osobnego zarządzającego.

Sesje odbywają się raz na miesiąc.

Tak się przedstawia projekt towarzystwa. Urzeczywistnienie jego zależy od przemysłowców. Miejmy nadzieję, iż ogół naszych wytwórców należycie pojmuje olbrzymią dla handlu doniosłość nowego przedsięwzięcia i licznemi zapisami na wystawę poprze usiłowania instytucji, podjęte w dobrze zrozumianym interesie ekonomicznym kraju.

Naszem zdaniem, nie 250-iu, lecz 1,000 wystawców zdobyć powinno Muzeum w pierwszym roku swojego istnienia...

W sprawie Muzeum i biura wszelkich informacyj udziela kancelarja Towarzystwa popierania przemysłu.

Fr. Ol.

W imię urody!...

Smutnie to świadczy o naszym rozwoju estetycznym, skoro myśliciele, jak dajmy na to Herbert Spencer, przypominać nam muszą, że mamy takie same prawo i obowiązek pielęgnowania naszej urody, jak mają ten przywilej—konie!

Cofamy się najwidoczniej...

Gdy bowiem świat klasyczny nie gardził żadnemi środkami, byleby podnieść urok piękności, a śliczne córy Grecji poświęcały na to codzień całe godziny, gdy wieki średnie nawet mimo swój ascetyzm lubowały się w... kąpielach kosmetycznych, gdy nawet półbarbarzyński Wschód dba o ciało ludzkie, chucha i dmucha na nie—my z pogardą i wyniosłością spoglądamy na ową sztukę i naukę, które dążą do zachowania i możliwego utrwalenia fizycznej urody.

To—bezwarunkowo krok wstecz. Kosmetyka zasługuje na wysokie uznanie i jedyne, co możemy i powinniśmy zmienić w niej, to osłabić udział kuchni chemicznej, a spotęgować czynniki naturalne.

Coraz częściej słyszeć się dają nawołujące do tego głosy.

Czyście np. pomyśleli, jakim pysznym, niezawodnym, a naturalnym kosmetykiem jest staranna... kąpiel?

Lat 500 temu nadworni lekarze byli prawie że głównie nadwornymi „bademajstrami". Wanna odgrywała w życiu człowieka rolę ogromną, a i dziś jeszcze kraje, jak Turcja i Persja, pod względem sztuki urządzania kąpieli, przewyższają o całe niebo Europę i w tej mierze są dla nas zawsze niedościgłemi wzorami.

Ich instynkt jest daleko rozumniejszy, niż nasze filozoficzne lekceważenie piękności cielesnej. Pojmują oni, że otworzyć wszystkie pory skóry, dodać jej świeżości, elastyczności, jest to podnieść sprawność całego organizmu, poczucie wewnętrznego zadowolenia—jest to zresztą jeden z pierwszych obowiązków człowieka.

Tak, czytelniku arcypoważny, nie cofam słowa. Absolutnie czysta, jak aksamit miękka skóra, to jedno z pierwszych wymagań piękności ludzkiej.

A przytem, jak łatwo uczynić mu zadość! Woda, błogosławiona woda w różnych swych postaciach, rozpylona w deszcz prysznicowy, wchłonięta przez płótno, ujęta w strugę twardą i mocną, jak bicz—destyluje skórę tak „dokumentnie", że człowiek, gdyby mógł, samego siebie pocałowałby z rozkoszą w same usta...

Drugim środkiem kosmetyki racjonalnej jest masaż. Do niedawna jeszcze opowiadano sobie z uśmiechem szyderczym o królowej Pomarze, która dzień w dzień kazała sobie gnieść w najrozmaitszy sposób ciało, a dziś? Dziś—tylu ludzi uczuwa potrzebę masowania się a tylu ofiaruje swe w tym względzie usługi, że... że gotóweś mnie, czytelniku, posądzić o chęć zrobienia komuś reklamy.

Ale o tem pewnie wiesz, że w ostatnich czasach fortepianiści, tancerki i t. p. poddają się masażowi dla zwiększenia sprężystości swych ciał?

A dalej idzie bardziej już wyrafinowany repertuar środków, konserwujących urodę.

Z dawien dawna ogromną wziętością cieszą się wszelkie preparaty z migdałów. Piękny ten krzew południa stworzyli snać bogowie dla siostrzyc Wenery, ażeby migdałowemi olejkami, emulsjami i otrąbkami nacierając sobie ciało, miały jedną broń więcej w podbojowej walce z rodzajem męskim.

Wysoką rangę ma też gliceryna, która nigdy nie wysycha i czyni płeć dziwnie elastyczną; a potem znów szpik wołowy, masło kakaowe i dyskretnie pachnący olejek palmowy, oto tłuszcze, mające zawsze prawo obywatelstwa na zasobniejszych toaletach.

Ale i spirytualjom oddajmy, co się im należy. *Suum cuique!* Taka np. wódka francuska oddaje nieocenione usługi ludziom, dbałym o swą powłokę ziemską. Podobnież materje żywiczne i balsamy są wielkimi przyjaciołmi naszej skóry.

Wszystkie te środki zasadnicze przemysł dołącza do kosmetyków, bez których już żaden stanowczo człowiek żyć nie może, do mydeł. A z dniem każdym rośnie liczba ich gatunków i specjalnych przeznaczeń. Dobrze zaopatrzona umywalnia w takiej np. Francji i Anglji pstrzy się zawsze jakim półtuzinem mydeł i kremów.

Dotąd mówiliśmy o materjach względnie łagodnych i naturalnych. Ale ustępują one wnet miejsca orężowi ostrzejszemu, gdy chodzi o zwalczenie wroga urody, t. j. łupieżu, pryszczyków, plamek na ciele, piegów, tych okrutnych wyrobów letniego słońca. Wówczas uzbrajamy się w sole i kwasy. Ci, co owe niepożądane dary przyrody zbytnio biorą do serca, nie gardzą nawet preparatami ołowiu, jodu, kwasem octowym, ba, nawet rtęcią!

To już zbytek energji i radykalizmu! Bo, po pierwsze, taka rozpaczliwa walka może narazić na zawód i nawet oszpecenie twarzy, a powtóre, czy jaka niewinna plamka, znaczący „butonik" lub znamionko naprawdę tak szpecą? Znam takich, co twierdzą, że atłasowa twarzyczka wdzięczkini zyskuje przez to na pikantności. Niedarmo pewne plamki nazwano „pieprzykami". Niedarmo eleganckie damy zeszłego stulecia uganiały się wprost za niemi.

O, inna już rzecz, gdy w pewnych, nieprzeznaczonych do tego miejsach twarzy, pojawi się podejrzany meszek, jakoby kandydacik na wąsiki, bródkę lub faworyty! Tu *periculum in mora.* Ale niestety, choć już wyrzucano tysiące na zażegnanie tych nieproszonych gości, nic nie pomaga dotąd. Na wschodzie pieszczotki haremów używają w tym celu tak zwanego „rusmo", t. j. jakiejś mieszaniny wapna niegaszonego i aurypigmentu (złotołusku). Ale i ta nie zawsze okazuje się skuteczną.

O sminkach, pudrze, tynkturach barwnikowych nie wspominam. Dobry smak i zdrowy rozsądek zawsze będą się ironicznie na ich widok uśmiechać. Natomiast wyróżnić z pośród kosmetyków laboratoryjnych wypada perfumy. Matka natura je nam daje, przysyłając oręż ze wschodu, klasycznej ziemi olejku różanego i jaśminów, a dziś po największej części z wspaniałych ogrodów południowej Francji, kędy miljony wonnych krzewów i aromatycznych ziół idą do retort, ażeby później oddać co się należy zmysłowi naszemu, najbardziej może ignorowanemu — powonieniu. □

Z teki Chochlika.

Lukier.

Życie—to placek okazały,
Którym los darzy nas za młodu:
Na wierzchu lukier i migdały,
Zwyczajne ciasto zaś u spodu.

Możnaby zatem żyć niezgorzej,
Gdy słodycz dzienny chleb przeplata,
Lecz każdy rzuca się co skorzej,
I... naprzód wszystek lukier zmiata.

Dopiero, gdy już lukru niema,
A niepodobna trwać o głodzie,
Każdy się resztek placka ima,
Choć postne ciasto w ząbki bodzie.

Mędrkując wtedy lada chłystek,
By uniewinnić swą łakomość,
Twierdzi: „Wart djabła placek wszystek,
A lukier... marność i znikomość!..."

Włodzimierz Zagórski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według gazety *Južnyj Kraj*, władze naukowe w okręgu charkowskim otrzymały zawiadomienie, że w r. p. egzamina z języków starożytnych odbywać się będą według zmienionego programu. Pomiędzy innemi piśmienne egzamina z języka russkiego na grecki i łaciński składane będą tylko przy przejściu z klasy 6-ej do 7-ej.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż towarzystwo amerykańskie złożyło władzy projekt urządzenia kolei napowietrznych w Rosji.

= Według informacyj dzienników russkich w ministerjum dóbr państwa złożono projekt ustaw dwóch towarzystw: jedwabniczego i rybołówstwa w Warszawie.

= P. prezydent miasta, na zasadzie odezwy p. kuratora okręgu naukowego, rozpoczął starania u władzy wyższej o wprowadzenie do budżetu miasta odpowiedniego funduszu na urządzenie w szkołach rzemieślniczo-niedzielnych lekcyj gimnastyki.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza niezwykle długą listę, a mianowicie 607 osób, skazanych w drodze administracyjnej na kary za nieposiadanie książeczek legitymacyjnych.

= Śmiertelność w mieście w ciągu zeszłego tygodnia znacznie się zwiększyła, zmarło bowiem 366 osób, czyli o 54 więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym, a o 165, również więcej, aniżeli w odpowiednim tygodniu r. z. W 59-ciu wypadkach przyczyna śmierci nie jest wiadoma. Z chorób zakaźnych ospa zabiera najwięcej ofiar; w tygodniu sprawozdawczym zmarło na ospę 36 osób, na błonicę 18, na odrę 15, na szkarlatynę 5 i na tyfus brzuszny 1 osoba. Urodzeń było 274, a w tej liczbie 32 dzieci nieślubnych; małżeństw zawarto 17.

= W wyjaśnieniu notatki naszej o kuchniach podajemy dziś dalsze szczegóły tej sprawy. Urząd starszych doniósł magistratowi, iż z kuchni pewnej restauracji odeszło trzech terminatorów na kucharzy, na co żalił się w urzędzie zarządzający kuchnią majster kucharski, Józef Litwin; terminatorzy zaś nawzajem żalą się, iż nie mogą w tym terminie pozostawać bez jawnego uszczerbku dla zdrowia, gdyż niema dla nich osobnego pokoju i mieścić się muszą w ciasnej bardzo kuchni. Wskutek tego urząd starszych prosił władzę o zesłanie delegacji na grunt, w celu sprawdzenia istotnego stanu rzeczy, bo jakkolwiek, wedle ustawy, terminatorzy winni być znagleni do powrotu na dawne miejsce, to jednak ze względu na przytoczone powyżej okoliczności, nie możnaby tego od nich wymagać. Po otrzymaniu raportu p. prezydent polecił zwrócić się do p. oberpolicmajstra o wyznaczenie komisji do zbadania stanu rzeczy na gruncie.

= Wszystkich szkół niedzielno-rzemieślniczych w Warszawie jest 29. Z nich w 14-tu doroczne egzamina już się skończyły, w pozostałych zaś piętnastu odbywać się będą w dniu dzisiejszym od g. 9-ej rano w obecności delegowanych przez p. prezydenta miasta przedstawicieli zarządu miejskiego i urzędów starszych tutejszych zgromadzeń rzemieślniczych.

= *Gazeta losowań* otrzymuje wiadomość ze źródła wiarogodnego, że wybory na reprezentantów kupiectwa odbędą się zaraz po ukonstytuowaniu urzędu starszych zgromadzenia kupców, co nastąpi w ciągu dni kilkunastu.

= Ruch pożyczkowy w Towarzystwie kredytowem miasta Warszawy ożywił się znacznie w ostatnim czasie. W końcu listopada i na początku b. m. wniesiono nowych podań na sumę około 150,000 rubli.

= W związku z projektowaną stałą wystawą przedmiotów wywozowych przy Towarzystwie przemysłu i handlu, niebawem odbyć się ma pod prze-

W afrykańskiej Francji.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Na parowcu „San Francisco"
wzdłuż brzegów Senegalu.

11-go stycznia 1889-go r. Wczoraj przed siódmą rano zbudził nas strzał armatni i przy zgrzycie zapadającej kotwicy wyszliśmy na pokład. Poranek był cudny; atmosfera przejrzysta. Grupy czerwonych dachów i błyszczących pod niemi białych murów rysowały się na wybrzeżu wśród wysokich koron drzew rozłożystych. Było to Dakar, portowe miasto Senegalu, już zdaleka jakieś europejskie wrażenie sprawiające. Przypatrywaliśmy się z zajęciem tym budynkom kształtnym i czystym i czarnemu molu, na którem ruch panował wielki, gdy w powietrzu rozległ się świst, dobrze znany, lecz którego nie spodziewałam się wcześniej, niż za lat kilka usłyszeć, i gdym zdumiona zwróciła wzrok w stronę, zkąd pochodził, na jasnem tle nieba ujrzałam błękitną spiralę dymu, szybko wzdłuż wybrzeża mknącą. Był to ni mniej, ni więcej, tylko ranny pociąg kolei, przychodzący z Saint Louis.

Kolej i Afryka Zachodnia! Może za parę wieków, może znacznie wcześniej, zestawienie to zatraci wszelki cień osobliwości, dziś jednak wydaje się jeszcze czemś zjawiskowem, we mnie zaś obudziło tem gorętszą chęć zwiedzenia tego lądu, po którym już tak dojnośne echa cywilizacji się rozchodzą.

„San Francisco" zarzucił kotwicę bardzo daleko od brzegu i od innych, stojących w porcie okrętów, których była, jak na afrykańską przystań, spora liczba. Mnóstwo łodzi krążyło po morzu, ale żadna nie zbliżała się jakoś do nas, a kto ma zaledwie kilka godzin na zwiedzenie nieznanej miejscowości, temu każda chwila jest drogą.

Nie czekając więc, aż spuszczą łódź okrętową, do czego zresztą kapitan się nie kwapił, wyszliśmy na sam dziób okrętu, machając chustkami za ukazaniem się każdego żagla, w nadziei, iż wioślarze zobaczą nas i podpłyną bliżej.

Ale łódź za łodzią sunęła po falach ku brzegowi, nie zwróciwszy na nas uwagi. Ogarniała nas niecierpliwość, zwłaszcza mnie, nowicjuszkę, żądną raz nareszcie dotknąć stopą tego „czarnego kontynentu", którego opisy, tak straszne a tak ponętne zarazem, rozpalały niegdyś moją wyobraźnię.

Wtem zabieliło się coś znowu przed nami, chustki nasze i kaski rozpoczynają dalej telegraficzną służbę ze zdwojoną gorliwością, tym razem uwieńczoną pomyślnym skutkiem. Dostrzeżono nas, łódź zwraca w naszą stronę i wkrótce staje u bortu. Spojrzałam, o nieba! romantyczna wenecjanko, maskująca twą twarz na tajemną schadzkę! Pragnęłabym dla spokoju twego zazdrosnego męża, żeby po ciebie podobna podpłynęła gondola! Ręczę, że choćby nawet oczekiwał w niej latami tęsknoty wyidealizowany kochanek, cofnęłabyś się z balkonu ze zgrozą, życząc mu wszelkich przyjemności samotnej przejażdżki.

Była to nie łódź, lecz raczej ogromne, stare koryto, przeznaczone do wożenia wapna, bez żadnego siedzenia i tak obficie udekorowane tem wcale nie toaletowem bielidłem, że bliższe zapoznanie się z jego deskami groziło przemienieniem podróżnika w mularza. Nie było jednak wyboru; zresztą na schodki okrętowe wdrapywał się już właściciel tego pięknego statku z tak dumną postawą, jakby przynajmniej całą flotyllą dowodził.

Był młody, smukły; na głowie miał turban jaskrawy, pod którym żarzyły się, jak karbunkuły, pyszne czarne oczy, świecące wśród rysów cienkich i regularnych. Ciało jego kształtne i gibkie okrywał chałat brązowy, napiętnowany również hojnie śladami ciągłego obcowania z wapnem. Na odsłoniętej, czarnej, jak heban, piersi, spoczywał jakiś talizman.

Mieliśmy przed sobą typ Yolloffa, tej rasy ze wszystkich murzyńskich odmian najczarniejszej i najpiękniejszej.

— *Nous vouloir aller à terre*—rzekł do niego żargonem mój mąż, dodając jakąś mniej pochlebną uwagę o jego wapniarce.

Ale Yolloff nie wziął jej do serca.

— *Mon navire bon* — odpowiedział z głębokiem przekonaniem—*lui aller comme poisson!*

Po takiem zapewnieniu nie pozostawało nam, jak powierzyć się tej zawapnionej rybie. Z wielką ostrożnością spuściłam się do jej wnętrza, mając za spektatorów całą falangę hiszpanów, którym cywilna odwaga senory, narażającej swą tualetę na pewną zagładę, jakoś się w głowach pomieścić nie mogła.

Nasz przewodnik, ze swoim towarzyszem obdartym, wynędzniałym wyrostkiem, wiosłowali dzielnie, co nam podwójnie było na rękę, bo stojąca pozycja na mokrem dnie łodzi, podskakującej na wzburzonem trochę morzu, wymagała bezustannej pomocy gimnastyki.

Wylądowaliśmy wreszcie. Na molu ładowano węgiel dla stojącego w pobliżu okrętu amerykańskiego. Wózki, napełnione workami, jeździły po wąskich, specjalnie dla nich kładzionych szynach: ludzie tak

wodnictwem hr. L. Krasińskiego zebranie główniejszych przedstawicieli handlu z cesarstwa.

= Osada fabryczna Jeziorna, oddalona o 20 wiorst od Warszawy, w r. p. połączona będzie z tą ostatnią linją telefoniczną; w tym celu pomiędzy administracją fabryki i zarządem telefonów zawarto odpowiednią umowę.

= Z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, czynności w sądach pokoju i kancelarjach komisarzy sądowych z dniem jutrzejszym zawieszone zostają.

= Zarząd tanich kuchen zawiadamia, iż w 1-szy dzień świąt Bożego Narodzenia w obu kuchniach obiady wydawane nie będą, w drugi zaś dzień wydawane będą tylko na zamówienie, uczynione w poniedziałek przedświąteczny w kuchni nr. 3. Na ul. Piwnej również śniadań w 1-sze święto nie będzie, w drugie zaś kuchnia zostaje otwarta od rana.

= Do grona członków rady opiekuńczej ubogich cyrkułu VII-go zaproszony został p. Bernard Kaftal.

= Lekarzem szkolnym w trzeciem żeńskiem gimnazjum mianowany został p. Fedorow, lekarz trzeciego gimnazjum męskiego.

= Naczelnikami miejskich kantorów pocztowych mianowani zostali: nr. 1-go (na Nowolipkach) p. Janicki; nr. 2-go (na Grzybowskiej) p. Stattler; nr. 3-go (na Podwalu) p. Zołotnicki; nr. 4-go (na Kruczej) p. Zaniewski i nr. 5-go (na Pradze) p. Berger—wszyscy urzędnicy dawnego urzędu pocztowego.

= Profesorem ogólnej i leśnej botaniki, a jednocześnie języka niemieckiego w instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji mianowany został p. Wincenty Chmielewski, docent uniwersytetu charkowskiego.

= Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem zmarł ś. p. Hilary Kosko, b. urzędnik b. komisji rządowej przychodów i skarbu w wydziale dóbr i lasów, emeryt, postać dobrze w naszem mieście znana.

= Jeszcze jedna.

Panna Helena Nowakowska, warszawianka, ukończywszy wydział lekarski w Paryżu, wkrótce, po załatwieniu formalności, rozpocznie praktykę w naszem mieście.

Nowa lekarka poświęca się specjalnie chorobom dziecięcym.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia.

Teatr Wielki:

Czwartek: Opera; piątek: „Ostatni dzień Don Juana"; sobota: Opera; niedziela: o godzinie 1-ej z południa widowisko dramatyczno-wokalne na rzecz kasy artystów teatrów warszawskich—wieczorem: „Meluzyna".

Teatr Rozmaitości.

Czwartek: „Figiel Benvenuta", „Iskierka" i „Teatr amatorski"; piątek: „Ojciec Konstanty"; sobota: „Właściciel kuźnic"; niedziela: „Osaczony".

Teatr Mały.

Czwartek: „Nerwy" i „Nad Wisłą"; piątek: „Marjolana"; sobota: „Nerwy" i Influenza" (pierwszy raz); niedziela: „Marjolana".

* Z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia we wtorek i środę widowisk w teatrach warszawskich nie będzie.

* Wkrótce ma przyjechać do Warszawy panna Jankowska, rodem z poznańskiego, śpiewaczka występująca z powodzeniem na scenach niemieckich.

O ostatnich występach panny J. w „Fauście" i „Marcie" na scenie ulmskiej, prasa odzywa się z wielkiem uznaniem.

* Znany fortepianista, p. Józef Śliwiński, w pierwszej połowie stycznia wystąpi z koncertem w Łodzi.

= Konkurs.

Przypominamy, iż termin nadsyłania prac na konkurs, ogłoszony przez Towarzystwo muzyczne warszawskie na napisanie libreta do opery, upływa z d. 31-ym b. m.

Prace konkursowe nadsyłać należy do kancelarji Towarzystwa muzycznego.

= Ze sztuki.

* „Fryne w Eleuzis", znany warszawianom obraz Henryka Siemiradzkiego, obecnie wystawiony w Berlinie, cieszy się tamże niezwykłem powodzeniem.

Siemiradzki pracuje obecnie w Rzymie nad wykończeniem obrazu p. t. „Z wiatykiem", przedstawiającego drogę w górach Sabińskich, którą o zmroku wieczornym dąży do chorego kapłan staruszek, prowadzony przez kilka chłopaków i kobiet, niosących świece.

Na staludze znakomitego malarza znajduje się też plafon p. t. „Wiosna", zamówiony przez znanego bogacza petersburskiego Nieczajewa Malcowa.

* W dniu wczorajszym z „Przeglądu pracowni malarskich" w salonie Krywulta zostały zakupione dwa większe obrazy: A. Piotrowskiego „Bez dachu", oraz J. Ryszkiewicza „Do miasteczka".

= Konkurs malarski.

Zapowiadany przez administrację salonu Krywulta konkurs na najpiękniejszą i najlepiej namalowaną głowę kobiecą naturalnej wielkości, odbędzie się w marcu r. p.

Inicjator konkursu pragnie ocenę utworów powierzyć samej publiczności.

W tym celu, w sali, która pomieści dzieła konkursowe, ustawiona będzie puszka, a do niej każdy z gości wrzuci kartkę z wymienieniem utworu, jego zdaniem zasługującego na wyróżnienie.

Do kontrolowania oraz przeliczenia głosów zaproszonem zostanie grono literatów, dziennikarzy i artystów.

Nagrody będą dwie: pierwsza 100 rs. i druga 50 rs., przyczem dzieła nagrodzone pozostaną własnością autorów.

Termin nadsyłania utworów zostanie ogłoszony w tych dniach, aby artyści, pragnący wziąć udział w konkursie, mieli trzy miesiące czasu do przygotowania prac.

= Wieczór dramatyczny.

Sala Towarzystwa wioślarskiego zapełniła się wczoraj po brzegi publicznością, przybyłą w celu oklaskiwania amatorów, którzy w ostatnią sobotę adwentu wystąpili z przedstawieniem dramatycznem, złożonem z trzech sztuk, bardzo szczęśliwie wybranych i odegranych.

Grano „Na ulicy" W. Szymanowskiego, „Wdówkę", komedję jednoaktową, pp. Siraudin i Delacour-Thibaust, tłumaczoną z francuskiego i „Kapelusz zegarmistrza" pani E. de Girardin.

Amatorowie wywiązali się znakomicie ze swego zadania, tak, że przedstawienie wczorajsze śmiało porównać można z dawnemi przedstawieniami amatorskiemi w salce Towarzystwa dobroczynności.

Na szczególne uznanie zasługuje gra panny Święckiej w roli wdówki Zuzanny, pani Suchorzewskiej, która pierwszy raz stawała na deskach scenicznych, dając tem dowód prawdziwej swojej życzliwości dla Towarzystwa, oraz panny Wolińskiej w roli subretki w „Kapeluszu Zegarmistrza".

Z panów grali kapitalnie pp. Piotrowski, jako Rodryg Gonzales i w roli Gałganiarza („Na ulicy") pan Wieczorkowski, którego staraniem wieczór wczorajszy został urządzony.

= Wystawa starożytności.

W dniu wczorajszym, przy akompanjamencie orkiestry p. Sonnenfelda, zwiedziło wystawę kilkaset osób.

Wśród zwiedzających przeważały osoby przyjezdne, przybyłe prawdopodobnie po dzieci z pensyj i szkół, uczennic bowiem i uczniów zauważyliśmy wiele.

W ciągu ubiegłych paru tygodni istnienia wystawy, publiczność często wypełniająca sale po brzegi, przez nieuwagę zapewne kilkakrotnie dotkliwe nawet wyrządziła wystawie szkody.

Między innemi, wybitych szyb naliczono dotąd czterdzieści.

Cyfra ta mówi sama za siebie i, jak o zmiłowanie, prosi zwiedzających na przyszłość o więcej uwagi.

= Bazar ruchomy.

Dzień wczorajszy dla bazaru ruchomego był nader pomyślny.

W składzie tytuniu, cygar i papierosów pod firmą Kalinowski i Przepiórkowski na Krakowskiem-Przedmieściu panie: Edwardowa Leowa, doktorowa Janowa Brzezińska oraz Adamowa Brezowa sprzedały towaru za 300 rs.

W składzie herbaty Ratyńskiego w alei Jerozolimskiej dyżurowały panie: Zofja Ryszkiewiczowa z panną Genelówną oraz doktorowa Gulińska z p. Kazimierzową Gagatnicką; dochodu osiągnięto 120 rs.

W piwnicy hotelu Europejskiego gospodynie panie: Aleksandra br. Lüdowa z pannami: Jadwigą Czakówną, Pinkertówną oraz Trapszówną; w ciągu dnia sprzedały wina za 280 rs.

W składzie wyrobów tytuniowych Muśnickiego przy

---

czarni, jak ładowany przez nich towar, uwijali się pomiędzy niemi; więcej jednak było takich, którzy siedzieli bezczynnie na kamieniach, wygrzewając się w afrykańskiem słońcu.

Mając interes do ajenta naszej transatlantyckiej kompanji, skierowaliśmy się ku grupie zabudowań portowych, pokaźnie się przedstawiających, lecz już na progu biura wstrzymał nas głos, odzywający się za nami najczystszą francuszczyzną:

— *C'est fermé, Monsieur, personne à cette heure dans les bureaux.*

— Obejrzeliśmy się.

Ostrzegającym nas w ten sposób był murzyn, bodaj czarniejszy jeszcze, niż właściciel wapnianki. Zbudowany, jak Apollo, miał na sobie błękitny strój nowo-turecki, tem się od zwykłego europejskiego różniący, że zamiast na guziki, zapina się na haftki. Głowę, którą z jakąś pełną wdzięku i szlachetności fantazją w tył odrzuconą nosił, okrywała pąsowa fezka. Młoda twarz jego jaśniała inteligencją; oczy powłóczyste, a zarazem pełne ognia i energji, były jedne z tych, jakiemi obdarzony bohaterski tenor może być pewnym powodzenia przynajmniej u melomanek; mocno czerwone usta połyskiwały w sympatycznym uśmiechu bielszemi od najbielszych zębów, jakie kiedykolwiek widziałam. Dotąd ilekroć zdarzyło mi się słyszeć o piękności murzynów, uśmiechałam się niedowierzająco, dopuszczając, iż w najlepszym razie może to być piękność *sui generis*, na której tylko oko dobrze już oswojone z powabami płaskich nosów i serdelkowatych warg poznać się umie. Ale ten czarny Autinous byłby pięknym nawet dla wychodzącego prosto z muzealnych sal czciciela greckich posągów.

Podziękowawszy mu uprzejmie za objaśnienia, spytaliśmy, czy nie mógłby nam wskazać przewodnika, któryby nas zaprowadził do mieszkania owego ajenta, a zarazem pociceronował po mieście.

— *Parfaitement, Monsieur!*

Zwrócił się do gromadki Marjuszów, nie mających co prawda żadnej Kartaginy do opłakiwania, lecz sumiennie odsiadujących na gruzach poświęcone lenistwu godziny i skinął na jednego z nich. Ten powstał, majestatycznie zarzucił swój biały burnus na ramię i poszedł przodem.

W ogóle, o ile przez tak krótki pobyt w Dakar zauważyć mogłam, tutejsza ludność murzyńska odznacza się wielką szlachetnością ruchów i postawy, jakąś butą naiwną, daleką od efronterji. Znać w nich prawdziwe dzieci natury wolnej, potężnej, bogatej, z którą poufałe obcowanie wpaja w nich bezwiedne poczucie własnej godności. Ma je nasz góral tatrzański, choć odmiennie się ono przejawia, jak odmienną jest limba naszych chłodnych wierchów od palmy na tych spalonych brzegach wyrosłej.

Przewodnik nasz poprowadził nas w górę od morza ulicą szeroką, wysadzoną z obu stron cienistemi drzewy, mało jeszcze zabudowaną, ale obiecującą, iż z czasem powstanie tu francuski bulwar, nie gorszy od europejskich swych braci. Jako zadatek przyszłej świetności zwraca uwagę na samym wstępie biały dom z ogródkiem, elegancką werendą z markizą i olbrzymim napisem na niej i na bocznej ścianie: *Grand café Restaurant.* Napis ten bardzo mile wpadł nam w oko, bo ranna przejażdżka morska w wapniarce zaostrzyła apetyt; odłożyliśmy jednak na potem sprawdzenie, jak wysoko sztuka kulinarna stoi w Dakar, i poszliśmy dalej.

Po drodze rozminęło się z nami kilku europejczyków, konno i pieszo, wędrowny fotograf zdejmował przed jednym z domów grupę czarnych amatorów papierowej nieśmiertelności; na małym placyku nieco w bok od owej głównej arterji miasta, szedł targ dość ożywiony. Czarne przekupki siedziały na ziemi przy koszach z marchwią, cebulą i wszelką zieleniną. Kupiłam wiązkę rzodkiewki *pour deux sous*, jak na pierwszym lepszym małomiasteczkowym rynku. Trochę dalej dość duża faktorja otwierała na rozcież swe pstrokate wnętrze, a ponieważ dowiedzioną jest rzeczą, iż kobieta na widok sklepu zawsze sobie jakiś niezbędny sprawunek przypomnieć musi, więc i ja nie okazałam się wyjątkiem w tym względzie.

Nie były to wprawdzie *Les grands magasins du Louvre* ani *Bon marche*, ale można tam było kupić szpilek do włosów i konserw wszelkiego rodzaju, owych puszek Mortona, z któremi każdy europejczyk na brzegu zapoznać się musi, można było dostać haftek i sera, nici i wina, jaskrawych materjałów bawełnianych i płócien w najrozmaitsze desenie, zastosowane do gustu murzynów, nafty, szpadli cynowych i blaszanych naczyń, obuwia, kapeluszy, worków, gotowych ubrań, mąki, wapna, gwoździ, szynek wędzonych, oszytych w płótno i mnóstwo innych, najdziwaczniej kojarzących się ze sobą przedmiotów. Sprzedawały zaś to wszystko dwie francuski, mówiące czystym, paryzkim akcentem i tak zaokrąglone w kształtach, że zbytecznem było pytać, czy im klimat Senegambii służy. Oprócz nich znajdowało się w sklepie paru murzynów, a pomiędzy nimi mały chłopak z okiem tak nabrzmiałem i wysadzonem na wierzch, iż zdawało się, jakby lada chwila wyskoczyć miało z orbity. Potworne to zeszpecenie ładnej zresztą twarzy dziecka zastanowiło mnie, gdyż białko i źrenica były zupełnie czyste, jak u zdrowego oka. Mąż mój objaśnił mnie, iż jestto rodzaj specjalnego, chronicznego zapalenia, któremu nadbrzeżni murzyni podlegają bardzo często.

(Dok. nast.)

Hajota.

ulicy Marszałkowskiej panie: Janowa Karłowiczowa i Samuelowa Diksteinowa utargowały 300 rs.

W księgarni Kolińskiego oraz w składzie dywanów i obić Gardowskiego sprzedaży nie było.

W fabryce rękawiczek Michalskiego przy ulicy Świętokrzyskiej dochodu było 155 rs., a zasiadały panie: z Kwiatkowskich Marja Odechowska z Zofją Piotrowską.

W cukierni Janowskiego przy ul. Marszałkowskiej panie: Zofja Noiretówna i Wanda Barszczewska zebrały 160 rs.

W składzie perfum i kosmetyków zagranicznych Kalinowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu pani Wańkowiczowa utargowała do 150 rs.

Wreszcie w salonie spółki artystycznej na Nowym-Świecie panie: M. Głowacka, Augusta Ryszowska, hr. Juljanowa Colonna-Walewska, Gabrjela Jasieńska, Anna Załęska oraz Karolina Szmurłówna zebrały 135 rs.

Na jutro lista podaje następujące sklepy:

Skład majoliki, porcelany i szkła Idebskiego przy ulicy Senatorskiej; panie nie wymienione.

Księgarnia Prószyńskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, panie: Jadwiga Wernerowa i Helena Wernerówna.

W salonie spółki artystycznej na Nowym-Świecie pod nr. 56-ym zasiądą wyłącznie artystki, a zarazem członkinie tegoż stowarzyszenia, a pomiędzy innemi panie: Wiesiołowska, Kanigowska i Kotarbińska.

W sklepie galanteryjnym Brünera w hotelu Europejskim panie: mecenasowa Krysińska z panną Połujańską.

= Przed świętami.

Ruch przedświąteczny już się uwidocznił w fizjognomji naszego miasta.

Targi niezwykle ożywione.

Sklepy, zwłaszcza spożywcze i z zabawkami dla dzieci są w oblężeniu, a na ulicach można spotkać mnóstwo osób, obładowanych sprawunkami świątecznemi.

Na wszystkich pensjach żeńskich wczoraj rozdano cenzurki i oznaczono wakacje zimowe do d. 14-go stycznia r. p.

Jutro uczniowie szkół będą uwolnieni od lekcyj.

Przy nadchodzącej gwiazdce wszyscy pamiętają o biednych, a rozmaite zakłady dobroczynne pukają do serc i kieszeni litościwych osób.

Z dniem jutrzejszym rozpoczyna się rozdawnictwo podarków kolendowych we wszystkich tutejszych ochronach.

= Ze świata handlowego.

Ubiegły tydzień zaznaczył się ujemnie w kronice kupiectwa.

Mówimy tu o dotkliwych dla tutejszych większych hurtowników trzech bankructwach.

Zawiesiły mianowicie wypłaty: stara firma, zajmująca się towarami łokciowemi, G. K. na rs. 38,000; skład galanteryjny S. S. na rs. 50,000 i S. N. i S., którzy pracowali w dziale towarów wełnianych, jedwabnych i t. d., na rs. 45,000.

Chwilowe położenie ilustruje też fakt, iż obecnie jest 18 sklepów zwiniętych i zamkniętych na Nalewkach, Gęsiej i Franciszkańskiej.

Gaz. łos. znowu zaznacza, iż ruch handlowy naszego kraju z Cesarstwem ostatniemi czasy znacznie się ograniczył.

Dotąd jeszcze nie widać kupców, którzy przybywali zazwyczaj już pod koniec listopada.

Jedyny, jaki się zjawił, zrobił też podobno zakupy na warunkach dla siebie bardzo korzystnych.

Gazeta przewiduje ożywienie ruchu dopiero w połowie stycznia.

= Dwa zgony.

W tygodniu ubiegłym zmarło w Warszawie dwóch znanych dobroczyńców ludzkości.

Pierwszy zeszedł z tego świata I. P., właściciel wielu nieruchomości, który operował przeważnie na polu pożyczek hypotecznych i doszedł do olbrzymiego kapitału.

Za nim poszedł J. W., dobry znajomy wszystkich urzędników pewnej instytucji, do której stale pierwszy rano przychodził i którą ostatni codziennie opuszczał.

= Zagadkowa śmierć.

W dniu wczorajszym mieszkańcy domu pod nr. 19-ym na ul. Franciszkańskiej uderzeni zostali ciszą w lokalu Fajnbaumów, którzy nie wyszli jeszcze na ulicę.

Poczęto się dobijać do drzwi, ale bezskutecznie.

Nareszcie stróż wezwał ślusarza i drzwi wytrychem otworzono.

W ubogiej izdebce leżała bez życia na łóżku Ryfka Fajnbaumowa, licząca 62 lat wieku.

Na drugim łóżku znajdował się syn jej Zason, 30-letni młody człowiek.

Początkowo sądzono, że to omdlenie.

Wszystkie przecież środki ratunkowe okazały się bezskuteczne.

Jest podejrzenie, że śmierć nastąpiła z zagorzenia, chociaż zapachu czadu nikt nie poczuł.

Oznak gwałtownej śmierci na denatach niema.

Wszyscy domyślają się samobójstwa, gdyż Fajnbaumowie znajdowali się w wielkim niedostatku.

Niema na to przecież stanowczego dowodu.

Śledztwo zostało zarządzone.

= Zuchwała kradzież.

Nocy wczorajszej w domu pod nrem 18-ym przy ulicy Świętokrzyskiej spełniono nader zuchwałą kradzież.

Złodzieje, wyłamawszy drzwi do mieszkania Jana Tarnowskiego, skradli 5 obrączek ślubnych z cyframi B. J. J. T. H.D. M. T., dwie szpilki złote, bransoletę srebrną, 13 srebrnych monet polskich, dwie węgierskie z wyobrażeniem Matki Boskiej, kilkanaście sztuk numizmatów, 6 rewersów na 196 rs., bieliznę z cyframi M. T. P. T., zegarek, książeczkę kasy oszczędności, broszki złote, garderobę itp. przedmioty.

Poszkodowany oblicza stratę na 400 rs.

Sprawców kradzieży, lubo zawiadomiono policję, dotychczas nie wykryto.

= Kradzieże.

Z otwartego mieszkania Kopla Berlinera przy ulicy Muranowskiej skradziono zegarek srebrny wartości 52 rs.— Zamieszkałemu przy ulicy Przechodniej pod nrem 8-ym Michałowi Gutmanowi skradziono pościel wartości kilkudziesięciu rs.— Zamieszkałej na Lesznie pod nrem 37-ym Balbinie Szyllerowej skradziono kilkadziesiąt rs. — Szlamie Głowiczerowi przy ulicy Piwnej pod nrem 23 skradziono garderobę wartości 40 rs.—Zelmanowi Lepakowi na Pradze w domu pod nrem 151 skradziono palto zimowe wartości 30 rs. — Z poddasza domu nr 14 przy ulicy Nowiniarskiej Ryfce Pypko skradziono bieliznę wartości 40 rs. Z łupem zatrzymaną została Ludwika Laskowska.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Walicowie Jan Pietrusiński, obywatel z Lublina, skutkiem pośliźnięcia upadł tak nieszczęśliwie, iż uległ złamaniu prawej nogi.

Na Marszałkowskiej pani Marcelina Kochowa, wysiadając z dorożki potknęła się o stopień i upadła.

Następstwem tego było złamanie nogi i ciężki szwank w prawym boku.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 20-go b. m. kasa zarządu Towarzystwa fabryki cukru „Oryszew" rozpoczęła wypłatę dywidendy po 30 rs. od akcji za rok rachunkowy 1888/9.

— Jutro, o godz. 5-ej wieczorem, w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków administracji ogólnej.

— Jutro, o godz. 12-ej w południe, w ochronie imienia ks. Baudouina odbędzie się gwiazdka dla uczęszczających tam dzieci.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w wydziale administracyjnym magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja na przedsiębiorstwo iluminowania w dni galowe domów, zostających pod zawiadywaniem magistratu w ciągu lat trzech, licząc od d. 13-go stycznia r. p. do tejże daty roku 1893-go. Licytacja odbędzie się *in minus* od cen, wyszczególnionych w warunkach licytacyjnych; wadjum 60 rs.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Z powodu artykułu Desdemony: „Małżeństwa przez ogłoszenia"—przytaczam fakt następujący.

W r. 1867-ym ówczesny redaktor *Kur. war.*, p. Bogusławski, zamieścił w nrze 260-ym mój artykulik z wezwaniem do związku małżeńskiego, który wywołał oburzenie i odpowiedź jednej z „Czytelniczek" *Kurjera* w nrze 263.

Na tę odpowiedź replikowałem w nrze 274-ym i zdaje się, przekonałem publiczność, gdyż więcej o tej kwestji nie było mowy.

Dziś, gdy po 20-tu latach małżeństwa przez ogłoszenia zdobyły sobie prawo obywatelstwa—wartoby powtórzyć w druku moją replikę, jako dowód, że miała swoją rację.

Łączę wyrazy poważania,

E. Ł.,
stały prenumerator.

Szanowny redaktorze!

W kilku pismach warszawskich, a w tej liczbie i w *Kurjerze* z dnia 10-go b. m. pojawiły się artykuły, wymierzone przeciw Towarzystwu ubezpieczeń na życie „New-York", działającemu w naszym kraju od dwóch lat. W imię bezstronności i w celu poinformowania ogółu, uprzejmie proszę szanownego redaktora o pomieszczenie poniższej odpowiedzi głównego zarządu Towarzystwa w Petersburgu.

Wobec ponawiających się tendencyjnych wieści o stanie interesów Towarzystwa ubezpieczeń na życie „Now-York", główny zarząd w Petersburgu uważa za stosowne dać kilka wyjaśnień na stawiane zarzuty.

Towarzystwo „New-York" powstało w Rosji nie w celu eksploatowania publiczności, lecz z drugiej strony także nie w charakterze towarzystwa filantropijnego. Towarzystwo dążyło, rozszerzając zakres swej działalności, do możliwej redukcji procentu śmiertelności, zresztą już dosyć nieznacznego, co powinno być przedmiotem usiłowań każdego Towarzystwa ubezpieczeń na życie, zwłaszcza na wzajemności opartego, Towarzystwa bowiem tej kategorji mają wyłącznie na celu interesa swych członków.

W Rosji Towarzystwo „New-York" działa według przepisów, przez rząd zatwierdzonych i daje gwarancję ubezpieczonym nawet z punktu widzenia skrajnych pesymistów. W przedsiębiorstwie ubezpieczeniowem najważniejszą gwarancję stanowi dokładne wykazywanie funduszu rezerwowego, czyli jasne określenie wysokości zobowiązań, przyjętych przez Towarzystwo.

W r. 1888-ym Towarzystwo otrzymało składek od ubezpieczeń w Cesarstwie i Królestwie zawartych na sumę rs. 380,272 kop. 28 i na zasadzie § 2 przepisów wpłaciło do Banku państwa (na imię p. ministra spraw wewnętrznych) na rachunek funduszu rezerwowego sumę rs. 220,159 kop. 51.

Z powyższego okazuje się, że podług bilansu Towarzystwa „New-York" z roku pierwszego swej działalności w Cesarstwie i Królestwie, sumy uiszczone na rachunek funduszu rezerwowego wynoszą 58% pobranych składek, przyczem pamiętać należy, że cały ten fundusz znajduje się w zawiadywaniu ministerjum spraw wewnętrznych i że Towarzystwo nie może z tej sumy ruszyć ani grosza bez zezwolenia ministerjum.

Następnie o rozwoju Towarzystwa takiego jak „New-York", nie można sądzić z obrotów filji jego w Rosji, co czynią przeciwnicy Towarzystwa. Czyż należy wydawać sąd o bilansie naprzykład Towarzystwa rosyjskiego z roku 1835-go podług sprawozdania o działalności ajentury w Moskwie i Warszawie? A przecież oddział Towarzystwa „New-York" w Rosji, to tylko ajentura, jeżeli zważymy, że Towarzystwo to działa zarówno w Ameryce, jak w Indjach Wschodnich, w Japonji i Chinach, tudzież we wszystkich państwach Europy. Zatem sąd o stanie finansowym Towarzystwa „New-York" wydawać należy jedynie na zasadzie bilansu ogólnego Towarzystwa, ogłoszonego urzędownie przez departament asekuracyjny stanu New-York. Nadto, któż nie wie o tem, że wszelkie przedsiębiorstwo akcyjne, prywatne, czy na wzajemności oparte, jest zmuszone ponieść w pierwszym roku wydatki na organizację i urządzenie, i że w miarę, jak się interes rozwija, wydatki takie zmniejszają się stopniowo? Zresztą dla ubezpieczonych w Cesarstwie i Królestwie jest rzeczą obojętną, czy bilans Towarzystwa w Rosji w pierwszym roku został zamknięty z większem lub mniejszem saldem, albowiem ci ubezpieczeni biorą udział w zyskach Towarzystwa nie podług czynności jednego oddziału na Rosję, lecz podług ogólnych obrotów Towarzystwa. Zaś ogólny bilans urzędowy Towarzystwa za rok ubiegły wypadł więcej niż zadawalniająco. Mianowicie w d. 31-ym grudnia 1888 r. przewyżka aktywów nad pasywami wynosiła rs. 28,172,054 i cała ta suma jest wyłączną własnością ubezpieczonych, zarówno w Ameryce, jak w Europie, a zatem i w Rossji.

Co do zarzutu, że wskutek znacznych wydatków i stosunkowo niewielkiego procentu od kapitałów, ulokowanych zagranicą, Towarzystwo „New-Jork" jest zmuszone oznaczać składki o wiele wyższe od składek Towarzystw miejscowych, to przeczą temu taryfy. Zestawienie bilansów i taryf Towarzystwa „New-Jork" z bilansami i taryfami Towarzystw Rossyjskich wykazuje dowodnie, że wydatki Towarzystwa „New-Jork" nie przewyższają wydatków innych Towarzystw ubezpieczeń na życie, nadto, że składki Towarzystwa „New-Jork" do wieku lat 45-ciu są znacznie niższe od składek np. najstarszego Towarzystwa rosyjskiego ubezpieczeń na życie; dopiero począwszy od 46-go roku, gdy śmiertelność progresywnie wzrasta, składki Towarzystwa „New-York" są cokolwiek niższe. Zresztą wszystkie towarzystwa asekuracyjne, prowadzące interesa racjonalnie, obliczają składki na zasadzie jednakowych matematycznych danych i przy tych samych warunkach ubezpieczenia nie może być w składkach znacznej różnicy.

W końcu, co się tyczy funduszów Towarzystwa, ulokowanych w papierach wartościowych, to z ogólnego obrachunku okazuje się, że przyniosły one Towarzystwu w ostatnim roku do 5%, co w każdym razie nie jest odsetkiem nieznacznym dla poważnego przedsiębiorstwa, nie uciekającego się do spekulacyj giełdowych w celu powiększenia dochodu od swych kapitałów.

Proszę przyjąć i t. d.

K. Radkiewicz.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Stefan Walewski,
b. obywatel ziemski,

zmarł dnia 21-go grudnia r. b., przeżywszy lat 74. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach w dniu 23-im grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana. —4456—

† Ś. P. JAN CHODZICKI,

przeżywszy lat 38, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w d. 20-ym grudnia r. b. Pozostała żona, dzieci i rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 23 b. m. i r. t. j. w poniedziałek o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4444—

† Ś. p. Kassylda z Dzwonkowskich
GROCHOWSKA,

po długich i cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, rozstała się z tym światem w dniu 20-ym grudnia r. b., w wieku lat 78. Stroskane dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z Rydzewa do kościoła parafjalnego w Miastkowie w dniu 22-im

grudnia odbyć się mające, a następnie na nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok w dniu następnym o godz. **10-ej** rano w grobie familijnym. —1594—

† Ś. p. Hulda Schwotzer,

panna, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zgasła w Bogu dnia 20-go grudnia 1889 r., przeżywszy lat 37. Pozostali w smutku: brat, siostra i bratowa zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 23-im grudnia r. b., o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 2—4438

† Ś. p. EDWARD BELKIE,

obywatel m. Warszawy,

przeżywszy lat 79, zakończył życie w dniu 20-ym grudnia dnia 1889 r. W smutku pogrążona żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej w dniu 23-im b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **1-ej** po południu na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4454—

† Ś. P.

August Bartsch,

b. obywatel ziemski, przeżywszy lat 67, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 20-go b. m. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, córka i synowie, zapraszają na wyprowadzenie zwłok dnia 23-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu z mieszkania zmarłego (Hoża № 7) na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† W poniedziałek, to jest dnia 23-go grudnia, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. **Hipolita Żylińskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana. —4427—

† W dniu 23-im grudnia r. b., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin

ś. p. Wiktorji z Leskich Hrubant,

odbędzie się za spokój jej duszy, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana msza święta, na którą pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —4449

† Dnia 24-go grudnia r. b., jako w dzień imienin ś. p.

ADAMA KELLER,

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o god. **10-ej i pół** zrana, na które w smutku pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —4436

† We wtorek, to jest dnia 24-go grudnia, za spokój duszy ś. p. **Bronisława Gutowskiego i Konstantego Telatyckiego**, odprawioną będzie żałobna wotywa, o godzinie **9-ej i pół** w kościele św. Aleksandra, na którą zaprasza się krewnych i życzliwych. —4424—

† W dniu 23-im grudnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyńskim) odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p.

Wiktorji Kozłowskiej,

na które zaprasza się krewnych i znajomych. —4418

† Dnia 24-go grudnia, jako w rocznicę imienin nieodżałowanej pamięci **Adama Jasińskiego**, b. naczelnika kancelarji oberpolicmajstra miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiege (po-kapucyńskim) o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. 1604.

† Na pociechę zbolałych serc po stracie ukochanego ojca zesłał Bóg przyjaciół, którzy pojmując żal nagle osieroconych, wielkiemi przysługami złagodzić go pragnęli. Prócz słów serdecznych nie znając innego podziękowania, składamy szanownym kapłanom i wszystkim życzliwym za ostatnią przysługę oddaną naszemu drogiemu ojcu

ś. p. Feliksowi Kazubskiemu.

4445. **Córki.**

† W szóstą rocznicę zgonu,

ś. p. Leona Gorbacewicza,

radcy stanu, naczelnika powiatu włoszczowskiego, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo na prawosławnym cmentarzu na Woli w dniu 10 (22-go) grudnia. 4452.

NADESŁANE.

Z powodu zbliżających się świąt ***księgarnia Gebethnera i Wolffa*** będzie otwartą w niedzielę, dnia 22-go, w godzinach południowych.

Oferty i propozycje dotyczące budowy, urządzenia i prowadzenia ***hotelu pierwszorzędnego we Lwowie,*** przyjmuje Towarzystwo hotelowe tamże, na ręce W-go Emila Bertemiliana Brajera, który również udziela dotyczące informacje ustnie lub pisemnie.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Ogłoszony został Najwyższy ukaz imienny, na mocy którego rozkazano p. ministrowi finansów zniszczyć otrzymane z wypłat i z zamiany bilety skarbu państwa na 3 miljony rubli biletów z terminem 1891 r., na 3 milj. rubli biletów z terminem 1895 r. i na 12 milj. rubli biletów z terminem 1896 r.; ogółem na 18 milj. rubli. W ten sposób przewyżka dochodów nad **wydatkami za r. 1888 w sumie 34,170,000 rs.** wydana została: 13,825,000 rs. na spłatę długu bankowi państwa i 18 milj. na zmniejszenie długu skarbowego. Reszta w sumie 2,345,000 dołączona będzie, jak słychać, do nadzwyczajnych źródeł w celu pokrycia wydatków na budowę i ulepszenie kolei i portów handlowych.

Petersburg 21-go grudnia. (*Tel. Aj. pół.*) — Patenta na utrzymywanie wszelkiego rodzaju zakładów, trudniących się detaliczną sprzedażą trunków po za obrębem osad miejskich, postanowiono w gubernjach włodzimierskiej i Symbirskiej wydawać tylko na termin półroczny od 1-go stycznia do 1-go lipca 1890-go r. za uiszczeniem opłaty patentowej tylko w półrocznym rozmiarze.

Petersburg 21-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W Merwie, d. 18-go grudnia, w obecności naczelnika okręgu i urzędników zarządu umogabskiego „Gosudarewo imienje", rozpoczęło się założenie kamienia węgielnego pod roboty kamienne około przywrócenia dawnej tamy sułtanbegskiej, a w d. 19-ym grudnia odbyło się poświęcenie i założenie fundamentu pawilonu Cesarskiego w Bajramali, centrze zarządu majątku.

Petersburg 21-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Przybyły do Mentony profesor uniwersytetu heidelberskiego, Kussmaul, znalazł w chorobie Botkina cierpienia wątroby, skomplikowane chorobą serca i uznał, że stan jego zdrowia jest poważnym, choć nie beznadziejnym.

Wiedeń 21-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Komisja szkolna izby panów wybrała przewodniczącym ks. Konstantego Czartoryskiego.

Wiedeń 21-go grudnia. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju ogłasza o zawieszeniu żeglugi na rzece Dunaju i jego dopływach. Statki parowe państwowych kolei z powodu kry, przestały kursować pomiędzy Belgradem i Grandiste.

Wiedeń 21-go grudnia. (*Tel. pv. Kur. W.*)— Sonnenthal zachorował na influenzę. Szpitale już nie przyjmują chorych.

Lwów 21-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sejm galicyjski zbierze się w d. 9-ym stycznia.

Budapeszt 21-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Teatr tutejszy płonął jeszcze do godziny trzeciej zrana. Ruiny będą się tliły przez kilka dni, bo żar przykryty został dachem, który runął.

Praga czeska 21-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Zapewniają, ze inicjatywę do rokowań ugodowych da szlachta niemiecka. Hr. Taafe czynnie ją poprze.

Berlin 21-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Stan przeziębienia u cesarza Wilhelma zupełnie usunięty. Chory opuścił łóżko.

Berlin 21-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz mianował w. ks. weimarskiego generałem kawalerji. (*Aj. półn.*)

Berlin 21-go grudnia. (*T. pr. Kur.* W.) — Podsekretarz stanu w ministerjum spraw wewnętrznych, Zastrow, zmarł dzisiaj nagle. (*Aj. półn.*)

Berlin 21-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wiele pism prowincjonalnych zmniejszyło formaty swoje do połowy z powodu zdziesiątkowania personelu drukarskiego przez influenzę.

Poznań 21-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Walne zebranie przedwyborcze odbędzie się jutro w Śmiglu; na zebraniu tem zda sprawę z czynności poselskich dr. Ludwik Mycielski. Na przyszłą niedzielę dnia 29-go b. m. zapowiedziane dotychczas zebranie w Czersku na okręg chojnicko-tucholski i w Bobowie na powiat starogardzki; dnia 30-go zaś w Subkowach na powiat tczewski.

Wrocław 21-go grudnia. (*T. pr. K. War.*) — Sąd bytomski skazał b. naczelnika redaktora *Schles-Volksztg.*, dr. Garthausa, na 2 miesiące więzienia, za artykuł wymierzony przeciwko urzędnikom kopalń w Królewskiej Hucie.

Paryż 21-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Poseł russki, baron Mohrenheim, powrócił do Paryża. (*Aj. półn.*)

Mentona 21-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Profesor Kussmaul robi pewną nadzieję co do wyzdrowienia dra Botkina.

Bern w Szwajcarji 21-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Sesja zgromadzenia związkowego została dzisiaj odroczoną do d. 2-go czerwca. (*Aj. półn.*)

Bern (w Szwajcarji) 21-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) Sąd uwolnił jednogłośnie oskarżonych o wydanie manifestu anarchicznego.

Rzym 21-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Izba deputowanych uchwaliła 170 głosami przeciw 50 projekt o zmianie taryfy różniczkowej.

Londyn 21-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Times* donosi, że W. Porta poleciła swoim przedstawicielom dyplomatycznym zbadać, jak mocarstwa zapatrują się na kwestję, czy pożyczka bułgarska nie narusza traktatu berlińskiego.

Bukareszt 21-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Wskutek zachowania się prezesa senatu jen. Floresku i jego towarzyszów, junimiści domagają się rozwiązania senatu.

Zanzibar 21-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Trzech towarzyszów Buszirego powieszono.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 21-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurjera W.*) — Podejmowane zwykle w końcu tygodnia realizacje nie wywarły wybitniejszego wrażenia na dzisiejszem zebraniu. Dość chętny pokup szerszych sfer na rynku wartości górniczych sprawił, że ci, którzy ze sprzedażami wystąpili, nie mogli osłabić tendencji i ilościowo nie przewyższyli zleceń do kupna. Rynek wartości russkich, pozostający w związku z ogólnym prądem, ma do zaznaczenia pomyślny rezultat. Ruble zaś w tranzakcjach natychmiastowych mają jednak do zanotowania stratę 45 fen., a dostawowe 20 fen. Z weksli krótkoterminowa Warszawa straciła 10 fen., podczas gdy kursa krótkiego i długiego Petersburga utrzymały się na poziomie kursowym dnia poprzedniego. Krótki Wiedeń bez zmiany. Z papierów sprzedawano ziemskie listy o 20 kop. w złocie taniej, a likwidacyjne o 10 kop. Z russkich wartości umieszczano wschodnie pożyczki, 4% konsole z 1880-go r., $4^1/_2$% listy zastawne russkie po niezmienionych cenach, podczas gdy premjówki I ser., 6% rrenta z 1883 roku i kupony celne wykazują drobne zyski. Kredytówki na skutok silnych realizacji obniżyły się w cenie o $^3/_{10}$%. Rynek pieniężny wykazuje nadal szczupłe zasoby; stopa procentowa dla gotówki używanej na cele regulacyjne przenosi 8% w stosunku rocznym. Żyto w obu terminach straciło 75 fen.

Berlin 21-go grudnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	218.25	Akcjed. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	217.70	Akcje kredytowe	172.10
Wek. na Petersb. krót.	217.20	Weksle na Lon. kr.	20.33
Wek. na Petersb. dług.	214.20	„ „ dł.	20.18
Bil. ban. rusk. na dost.	217.75	Żyto w tow. gotow.	177.75
Wschodnia poż. II em.	67.20	Żyto na wiosnę	178.75
Listy zast. serji I-ej	63.40		

Kursa z dnia 20-go grudnia: 218.70, 217.80, 217.20, 214.20, 218.—, —.—, —.—, 172.40, 177.50, 179.50.

Petersburg 21-go grudnia. — Weksle na Londyn 92.65, Pożyczka premjowa I-ej emisji 254.50. Pożyczka premjowa II-ej emisji 229.—. Półimperjały 7.45.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Czcigodnemu księdzu K. w Oborach.*— Za przysłany opłatek, pamięć o nas życzliwą i błogosławieństwo serdecznie czcigodnemu księdzu dobrodziejowi dziękujemy!...

— *Pensjonarce.* — Smarowanie waseliną najzupełniej wystarczy.

— *Pani Marylli z P.*— Najzupełniej zgadzamy się na poglądy zasadnicze, lecz co one mają wspólnego z anonsami. Sama sz. pani przyznaje, iż jest mnóstwo nieszczęśliwych, pomimo zachowania form dotychczasowych. Czy forma nowa powiększy ich ilość? Wątpimy. W sprawie tej jeszcze nieraz głos zabierzemy.

— *Pani Zofji Korczak.*—Nowela „Tylko wspomnienia" napisana jest dobrze, nurzy jednak rozwlekłością. Nie skorzystamy.

— *Panu Antoniemu de Sp.*—Za jednokrotne 25 kop. wiersz za następne 20 kop.

— *Panu J. K.*—Mierzwiński dotąd nie przyjechał. W alejach Jerozolimskich.

— *Panu Al. Rych.*—Święta racja! Przytoczyliśmy „projekt" zarządu, nie wydając o nim opinji, do sprawy tej jednak wrócimy jeszcze. Niepodobna żądać od kasjerów, aby znali osobiście wszystkich kupujących bilety, prowadzenie zaś jakiejś listy stałej bywalców uważamy za fikcję. Zresztą, w jakim celu istnieje kasa zamawiań, jeżeli zamawiać w niej nie można? Słyszeliśmy, iż zarząd porzucił myśl swoją, chwilowo nieopatrznie powziętą, czyniąc zadość słusznym wymaganiom publiczności. Czy sz. pan pozwoli list swój zakomunikować dyrekcji?

— *Astronomowi.* — Żartuje pan! Skończony dwuklasista może zostać astronomem po ukończeniu kursów gimnazjalnych, kursów uniwersyteckich i fachowej specjalnej praktyki w obserwatorjach. Tylko...

— *Jednemu ze stowarzyszonych.*— Po raz pierwszy otrzymujemy skargę na niegrzeczne załatwianie stowarzyszonych przez urzędników Towarzystwa kred. miejskiego! Sprawdzimy i na teraz załatwimy tę sprawę bez wytaczania jej przed forum czytającego ogółu.

— *Panu S.*—Ma sz. pan słuszność: nie warto ust otwierać!.. Ze złą wolą walczyć trudno. Zresztą, **„psie głosy nie idą pod niebiosy", jak powiada przysłowie.**

TABELA WYGRANYCH
w dziesiątym dniu ciągnienia V-ej klasy 153-ej Loterji klasycznej.

Dnia 21 grudnia 1889-go roku.

Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.
475	**400**	13197	**400**	18681	**400**
4438	**2,000**	16176	**200**	18720	**1,000**
5038	**200**	16367	**400**	19314	**400**
6007	**400**	17608	**200**	22505	**400**
10320	**200**	17660	**400**		
12452	**1,000**	18610	**200**		

Po Rs. 100 wygrały NN-ra:

234	6058	8478	13529	14921	19829
1746	6497	10920	13911	14986	21590
5279	7056	11798	14239	17456	21631
5947	7484	12662	14713	17685	21694

23238.

Po Rs. 80 wygrały NN-ra:

11	2242	4615	7347	9432	11711	14058	16138	18414	20580	22900
35	56	16	89	43	16	14105	82	52	88	5
132	2308	4767	7409	83	31	71	16247	65	20603	90
72	18	4872	13	84	11800	93	84	83	20737	23021
204	70	75	49	9557	10	14257	16323	86	62	35
13	2421	92	59	77	28	14398	35	18505	71	23138
59	41	93	7525	85	11943	14413	59	16	20803	56
88	44	4932	7610	92	66	21	89	44	54	23201
335	51	48	29	9600	79	24	16406	46	67	12
42	2505	71	40	12	12075	63	11	77	82	47
89	2610	72	65	24	12120	92	35	18613	89	48
440	77	77	66	27	34	14508	62	87	20935	91
53	2750	5016	68	68	95	62	96	18714	82	92
63	2808	88	85	9742	12244	83	16550	19	21002	23300
85	70	97	7713	48	89	88	82	42	4	49
94	3006	5222	52	98	12358	14671	16615	89	32	23423
518	38	34	69	9804	93	83	19	18844	34	41
66	75	51	7804	70	12428	94	22	67	97	53
71	80	97	44	9918	72	14735	33	18933	21209	71
601	87	99	57	38	12558	49	16716	19031	20	74
10	3134	5339	67	10045	12614	63	66	19119	96	
53	80	83	74	87	41	92	99	19235	21355	
81	3220	5402	7959	10138	61	14826	16802	36	84	
82	46	28	8008	80	12791	47	33	44	21432	
728	55	5542	10	10200	12810	69	38	19301	67	
40	86	5622	11	9	15	14917	56	19542	21543	
60	3357	49	71	82	38	22	69	19620	46	
79	76	56	8104	91	12940	43	72	65	74	
825	3409	5740	20	10335	43	48	88	87	81	
36	57	97	47	39	13011	15002	16909	90	87	
79	74	5838	87	10421	83	22	18	19758	21681	
84	67	5907	8245	10626	96	62	97	79	21702	
1086	3511	64	8315	37	13126	15167	17018	85	6	
1195	54	6028	8440	50	13244	76	17281	19800	65	
1264	83	6209	58	52	55	15273	99	3	89	
1366	3614	54	8500	72	79	75	17344	49	21801	
1419	80	83	64	10801	13339	15302	17427	64	21939	
24	73	89	65	7	96	22	31	19959	22005	
61	3721	6341	74	35	13401	50	38	20056	80	
1505	73	6483	77	64	81	84	39	57	99	
32	89	6513	8639	10912	82	15419	45	67	22119	
3	3889	41	47	11119	87	27	67	92	38	
54	3923	50	59	27	13510	15518	84	20114	61	
1614	4014	77	69	29	12	72	92	33	92	
16	77	6619	8703	48	72	79	17533	20318	22286	
33	4139	27	55	11239	96	97	50	67	22311	
37	43	50	8846	75	97	15676	71	94	22418	
72	77	63	9008	11304	13621	83	17614	98	39	
1728	4242	6798	64	48	64	15742	52	20409	74	
89	79	6880	70	78	75	15819	53	37	99	
1800	97	6935	9117	11412	13758	35	75	48	22587	
1951	4309	36	48	44	13810	62	17841	58		
64	71	39	96	97	76	96	18051	69	22605	
89	4417	43	9213	11507	81	15921	18159	77	83	
2046	62	60	35	33	13901	56	81	84	60	
2112	72	7106	80	57	3	16035	18285	20502	87	
25	4504	7205	9409	11606	14033	16107	18301	5	22706	
28	22	16	27	29	50	19	23	15	89	
61	72	7308	30	52	57	32	47	36	22861	
	89									

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

zawiadamia pp. akcjonarjuszów, że przedpłata na poczet dywidendy roku 1889 w wysokości rs. 1 kop. 50 na akcję, dopełniana będzie za złożeniem właściwych kuponów, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1889/90 roku:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego banku Handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w dyrekcji „Towarzystwa Dyskontowego" lub w banku kredytowym Środkowych Niemiec;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie nad Menem w domu bankierskim M. A. de Rothschild i Synowie i w domu bankierskim L. Weiler Synowie;

w Dreznie, w banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim: Lippmann, Rosenthal et Comp. i w domu bank. Westendorp et Comp.;

w Brukselli, w domu bankierskim: Balser et Cop. lub u pp. J. Mathieu et fils 38 rue Royale;

w Londyne, w domu bankierskim: N. M. Rotschild and sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie, w banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszawa dnia 9 (21) grudnia 1889 r. 1601

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

Zawiadamia pp. akcjonarjuszów, że kupony procentowe za drugie półrocze 1889 roku od akcyj Towarzystwa wypłacane będą, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1889/90 r. jak następuje:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego, lub w Banku kredytowym Środkowych Niemiec,

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia Bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim pp. M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim L. Weiller Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka lub u pp. Westendorp et Comp.;

w Brukselli, w domu bankierskim Balser & Comp. lub u pp. J. Mathieu et fils, 38 rue Royale;

w Loudynie, w domu bankierskim N. M. Rotschild and Sons i w „Deutsche Bank".

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Kupony przedstawione być winny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej. Formularze do tych specyfikacyj wydaje kasa główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie w wymienionych wyżej kasach spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w roku bieżącym i poprzednich latach akcje Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej i wydawane w ich miejsce, stosownie do § 42 Ustawy, tak zwane akcje pożytkowe.

Warszawa dnia 9 (21) grudnia 1889 r. 1603r

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Zawiad mia pp. posiadaczów obligacyj Towarzystwa, że wypłata kuponów procentowych za drugie półrocze 1889 r. od obligacyj:

Serj I po 500 franków.

Serji II, III, IV, V po 100 i 500 talarów i serji VI po 300, 1,500 i 3,000 marek

dopełniana będzie po potrąceniu podatku skarbowego we właściwych walutach na kuponach wyrażonych, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1889/90 r.

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego lub w Banku kredytowym Środkowych Niemiec;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie lub w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka lub u pp. Westendorp et Comp.

w Brukselli, w domu bankierskim Balser i Spółka lub u pp. J. Mathieu et fils 38 rue Royale.

w Londynie, w domu N. M. Rotschild and Sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe kasy wypłacać będą we właściwych walutach po cenie nominalnej wylosowane w r. b. i latach poprzednich obligacje serji I, II, III, IV, V i VI Towarzystwa.

Warszawa d. 9 (21) grudnia 1889 r. 1602

WARSZAWSKI Kantor Banku Państwa

ma zaszczyt podać do wiadomości właścicieli całkowicie opłaconych świadectw tymczasowych na konsolidowane rosyjskie 4% obligacje dróg żelaznych II serji, że od dnia 11 (23) grudnia r. b. kantor rozpoczyna wymianę całkowicie opłaconych świadectw tymczasowych, wydanych przez Bank Państwa i jego kantory. Przytem kantor uważa za potrzebne nadmienić, że właściciele świadectw tymczasowych, którzy przedstawią do wymiany należące do nich świadectwa tymczasowe, lub też złożą kantorowi nie później jak 12 (24) grudnia r. b. deklarację, że należące do nich świadectwa tymczasowe będą przez nich przedstawione kantorowi do wymiany, wyszczególniając w takowej deklaracji: ilość, wartość i numera tymczasowych świadectw, które mają być przez nich przedstawione, otrzymają oryginalne obligacje bez opłaty kosztów przesyłki; świadectwa zaś tymczasowe nie przedstawione, lub przynajmniej nie zadeklarowane do wymiany do dnia 12 (24) grudnia r. b., będą wymieniane na oryginalne obligacje nie wcześniej, jak po otrzymaniu takowych z Banku Państwa i przytem za opłatą kosztów przesyłki.

Właściciele świadectw tymczasowych, wydanych nie przez Bank Państwa i jego kantory, mogą przedstawiać należące do nich świadectwa tymczasowe kantorowi warszawskiemu dla przesłania takowych do Banku Państwa, który po zniesieniu się z instytucją, która wydała takowe świadectwa i otrzymaniu od tej instytucji oryginalnych obligacyj, uskuteczni wymianę rzeczonych świadectw, lecz zażąda przytem opłaty kosztów za przesyłkę pocztową świadectw tymczasowych do Banku Państwa i oryginalnych obligacyj z Banku Państwa do kantoru. 1598

WEŁNA DRZEWNA
różnej grubości

Zastępująca w zupełności siano, słomę, pakuły i włosie, najlepszy materjał do wyścielania mebli i różnych opakowań. Zamówienia przyjmuje administracja dóbr Jabłonna pod Warszawą poczta lub telegrafem oraz kancelarja Augusta hr. Potockiego, **Krakowskie-Przedmieście nr 32.** 4360

— Wyborną, świeżą herbatę poleca skład M. Mukata, Senatorska nr 22. 4399

Bezwarunkowo najlepsze wina Krymskie! REPREZENTACJA 1556

Szampańskie Clarette **Gubonina** *znajdują się we wszystkich składach i restauracjach* Krakowskie-Przedmieście 7.

Towarzystwo Warszawskie

CCZYSZCZANIA I SPRZEDAŻY SPIRYTUSU

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na wyroby Rektyfikacji Warszawskiej, mianowicie na Spirytusy, Cognaki, Araki i Słodkie wódki w tejże fabryce wyrabiane, które dobrocią swą i smakiem przewyższają wszystkie odnośne gatunki dotychczas w handlu rozpowszechnione.

Oprócz składu hurtowego przy fabryce, Towarzystwo urządziło sklepy własne przy ulicach:

Elektoralnej nr 6,
Freta nr 31,
Miodowej nr 3,
Nalewki nr 36,
Nowy-Świat nr 37

w których wyroby Rektyfikacji Warszawskiej są sprzedawane podług cenników tamże znajdujących się. Oprócz tego wszystkie pierwszorzędne sklepy kolonjalne, handle win, restauracje i składy wódek w wyroby Rektyfikacji Warszawskiej się zaopatrzyły. 1377r

---

Kąpiele Rzymskie

Krak.-Przedm. 58. 1530r

Łaźnia Rzymska i Parowa

WANNY I PRYSZNIC

Otwarte od godziny 8-ej rano do 10-ej wieczorem

ZEGARKI i REGULATORY

tanio— w wielkim wyborze—poleca

1592 **Woroniecki** ul. Czysta nr. 2 Naprzeciw hotelu Europ.

5% Pożyczka Premjowa Russka
z 1864 r.

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 2/14 stycznia 1890 r., po *k. 95* od sztuki (nadto za stempel kop. 15 od każdego dowodu) przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 1526

Zamiejscowi zechcą nadto nadesłać markę na porto.

— Wyszedł z druku zeszyt IV, V i VI Metody niemieckiej Reussnera po 12 kop. 4088

— Pianistka Cecylja *Fuczkowska*, udziela lekcyj fortepianu, teorji i harmonji. Ordynacka 8, m. 12, od 1—3. 2481

— *Wina węgierskie, Cognaci* kuracyjne, wielki wybór w składzie

J. Korneckiego

Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 1491

!!! Na podarki Gwiazdkowe !!!

polecają *E-cia Bernstein* (nagrodzeni dwunastym z rzędu medalem srebrnym na tegorocznej Wystawie światowej w Paryżu), wielki wybór wyrobów bursztynowych i piankowych najświeższych fasonów, po cenach przystępnych.

1508r **9 Bielańska 9.**

POGRZEBY *Ekshumacje* TRUMNY metalowe i drewniane ŻAŁOBY i KAPELUSZE *z woalami* UBIORY pośmiertne oraz WIEŃCE w Warszawskiem Przedsiębiorstwie pogrzebowem Z. Fijałkowskiego Krak.-Przedm. Nr. 1 obok kościoła św. Krzyża. 1521 Sklep na ulicy Senatorskiej w zupełności zwiniętem.

NIESPODZIANKA.

Nabywszy egzemplarz Metody Niemieckiej Reussnera *Kurs wyższy*, otrzymałem od wydawcy jako podarek bezpłatny niespodziankę książkę warości 2 rs. Antoni Kopczyński z Włocławka. 4329

— Na nadchodzącą gwiazdkę wielki transport towarów w zakres galanterji wchodzących, otrzymał i poleca

Magazyn Galanteryjny
W. GOLIŃSKIEJ
Ceny nizkie.—Gmach Teatru. 3952

— Dentysta Maurycy *Neumark* Bielańska nr. 6, naprzeciwko hotelu Lipskiego. 4267

Od Nowego Roku

SZYNK DO SPRZEDANIA

na bardzo korzystnych warunkach z powodu wyjazdu. Wiadomość ulica Piękna nr 31, mieszkania 9. 4398

— Instytut gimnastyczno-hygieniczny i szkoła fechtunków BRACI GRAF *Leszno nr 18.* 4410

OGŁOSZENIE.

WARSZAWSKI Kantor Banku Państwa

ma honor podać do powszechnej wiadomości, że JW. Minister Finansów, po porozumieniu się z JE. Warszawskim Jenerał-Gubernatorem, uchylił postanowienie o zniesieniu oddziału Banku Państwa w Tomaszowie Rawskim i oddział ten jak dawniej, będzie wykonywał wszystkie powierzone mu operacje bankowe. 1599

— ***Skład papieru rejestr. gospod. i drukarnia Karola Radzińskiego Krakowskie-Przedmieście 5, poleca ostatnie transporta towarów, otrzymanych z zagranicy, a zakupionych osobiście przez właściciela, jako to: kałamarze ozdobne, nessesery, albumy, buwary, pugilaresy, portmonetki, papiery list. fantazyjne najnowszych fasonów itp. przedmioty na gwiazdkę odpowiednie, w wielkim wyborze po cenach najprzystępniejszych.***

Przy nadchodzącym Nowym Roku skład zaopatrzony został w gotowe księgi buchalteryjne handlowe, które łaskawym swym klijentom poleca. Płótna, farby, pendzle malarskie. 1560

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą (godziny i minuty)		Przychodzą (godziny i minuty)	
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Osobowy 3 klasy do Brzescia	9	30 rano	8	28 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztow. 3 k. do Wilna, 2 k. do Peters.	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	1	23 wiecz.	6	38 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Miejscowy do Iwangrodu	7	45 rano	10	2 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	— wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	57 po poł
Obwodowa z kolei terespolsk.				
Osobowy	2	14 po poł	8	30 po poł

J. ŻELISŁAWSKI
MATERJAŁY OPAŁOWE
Kantor i Skład główny

Twarda 64.—Telefonu 464.

Sprzedaż hurtowa na wagony i detaliczna na dziesięciokorcówki z odstawą do domów w wozach zamykanych.— ***Węgle*** w gatunku najlepszym, ceny nizkie, wysyłka bezzwłoczna na wagę.—Zamówienia przyjmują: A. Chodowiecki, skład papieru plac Teatralny nr 11, B. Michalski, skład rękawiczek Świętokrzyzka nr 17 i w składzie spożywczym urzędników drogi żel. nadwiślańskiej Chmielna nr 9. 4442

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt „Kłosów".

HERBATĘ

wyborową poleca skład

J. Z. Ratyńskiego

w Warszawie, Jerozolimska 84. w ***Kaliszu*** sklep własny Marjańska dom Rozena, ***w Wilnie*** u T. Odyńca Wielka, dom Pietraszkiewicza.

Handlującym rabat. 4207

Szkło stołowe czeskie i krajowe. 4230
Talerze granitowe.
Porcelana i fajans w różnych gatunkach.
Serwisy stołowe dekorowane taniej jak białe.

Wszystko ***po cenach możliwie nizkich*** poleca ***skład szkła, porcelany i fajansu***

Aleksego Baytel
przy ulicy Podwal Nr 7.

Bazar dla Dzieci

Niecała nr 14 przy ogrodzie Saskim, w Niedzielę otwartym będzie od godz. 1-ej. 1611

— Polecamy ***Atrament*** w różnych gatunkach, wyrobiony na zasadzie chemicznej żelaza i taniny przez dom paryski E. Mathieu-Plessy, odznaczający się niezmiennością koloru a tem samem najlepszy ze wszystkich, znajduje się w sprzedaży we wszystkich magazynach materjałów piśmiennych w Warszawie i na prowincji. Skład główny u T. D. Łapińskiego w Warszawie ul. Królewska 49. 1100

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla „Ludmiły" 2 listy na poczcie. 4443

— „Arabelli" list do odebrania.—B. 4431

A. WŁODKOWSKI

NA KARNAWAŁ

nowo-wprowadzone

wszelkie jasne jedwabne materje,

Gazy,—Krepy,—Muśliny.

WYBÓR OGROMNY. 2242r

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA

S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41,

poleca następujące powieści

Marji Rodziewiczówny:

Dewajtis powieść współczesna uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego." Wydanie 3-cie, rs. 1 k. 50.

Straszny Dziadunio powieść nagrodzona na konkursie „Świtu." Wydanie 2-gie, rs. 1.

Kwiat Lotosu powieść. Wydanie pierwsze, rs. 1 k. 20.

Zlecenia z prowincji Księgarnia uskutecznia nietylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem. Na koszta przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom.

Powieści powyższe nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2104r

WYDAWNICTWO GEBETHNERA i WOLFFA.

Miesięcznie kop. 67½ w Warszawie. Kwartalnie rs. 3 na prowincji. **Najstarsza** (31 rok), **najobszerniejsza i najbardziej rozpowszechniona** (7,500 egz.) ilustracja polska

„TYGODNIK ILUSTROWANY"

wychodzić będzie pod niezmienionemi warunkami.

W r. 1890-ym zamieści Tygodnik powieści: **Elizy Orzeszkowej „Kobieca dola", Marji Rodziewiczówny „Błękitni". T. T. Jeża „Jaskółki".**

Między innemi posiada w tece:

Henryka Sienkiewicza „Sabałowa bajka" z ilustracjami *Piotra Stachiewicza*; **Jordana** „Bakalarka" z ilustracjami *Franciszka Kostrzewskiego*; **Marji Konopnickiej** szereg obrazków „Po drodze"; **Dra Piotra Chmielowskiego** „Studjum o Józefie Korzeniowskim"; **Dra Antoniego J.** „Rodzina Malczewskiego"; **Ludwika hr. Dębickiego** „Opis zabaw i balów w Puławach, Sieniawie i Łańcucie 1815—1830"; **Leop. Meyeta** „Wizerunki Juljusza Słowackiego" i wiele innych.

Do bezpłatnego dodatku powieściowego tłumaczy dla „Tygodnika" p. Al. Callierowa najnowszą powieść JOKAJA p. t. „Bogaci uędzarze".

TYGODNIK szczyci się współpracownictwem wszystkich artystów polskich i wybitnych sił literackich.

Wielki Prospekt „Tygodnika"

na r. 1890-ty i numera okazowe, wysyłają się na żądanie bezpłatnie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie miesięcznie kop. 67½, kwartalnie rs. 2, na prowincji z przesyłką pocztą kwartalnie rs. 3.

ADRES: Księgarnia Gebethnera i Wolffa lub Administracja „Tygodnika Ilustrowanego" w Warszawie. 2253r

KSIĘGARNIA
Skład Materjałów Piśmiennych
A. Karwowskiej i Fr. Zabłockiego

róg Krakowskiego - Przedmieścia i Hr. Berga Nr 5.

Zaopatrzona w obfity asortyment książek dziecinnych dla młodzieży i dla starszych. Liczne **Dzieła ilustrowane Książki do Nabożeństwa**, w oprawach skromnych i kosztownych.— Poleca wielki wybór **Materjałów Piśmiennych** gwiazdkowych i świeżo otrzymane PAPIERY LISTOWE, od skromnych do najwykwintniejszych gatunków.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne miejscową i na prowincję. 2210r

19 KOMEDYJ 19

wierszem i prozą 36 Aktów, 1646

Adolfa Mostowskiego,

w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Znajdują się tam i poezje tegoż autora.

Prenumerata Pism

zagranicznych i krajowych w księgarni

E. Wende i Spółki, 2223r

Krakowskie-Przedmieście № 9.

Księgarnia i Skład Nut
G. Centnerszwera,

ulica Marszałkowska № 147,

poleca 1608

na GWIAZDKĘ
Książki od kop. 15.

ENCYKLOPEDJA ROLNICZA

wydana staraniem i nakładem Redakcji „Rolnika" i „Hodowcy" w 3-ch dużych tomach. Obejmuje przeszło 3350 wyrazów i 2250 drzeworytów w tekście.—Cena 15 rs., z przesyłką pocztową 16 rs. 50 kop., w ozdobnej oprawie 17 rs. 25 kop., z przesyłką pocztową 19 rs.—Nabywać można w Redakcji (Hoża 64) oraz we **wszystkich księgarniach.** 2312r

Na Gwiazdkę dla Dzieci
poleca się:

St. Jachowicza **Bajki i Powiastki** w 3-ch tomach, najłatwiejsze do pojęcia dla najmłodszych dzieci—cena rs. 1.50.

Takież same w ozdobnej oprawie rs. 2.50.

Tegoż autora **Elementarz** z 24-ma pięknemi drzeworytami—cena kop. 30.

T. Nowosielski, **Bajki i Powiastki** — cena kop. 75.

Schmidt'a kanonika, **Małe Powieści** w liczbie 141, bardzo przystępne dla dzieci zaczynających czytać—cena kop. 60.

DLA PAŃ

Najpraktyczniejsza **Książka do Rachunków dla kobiet**, w której dosyć jest wpisywać liczby w gotowe rubryki, aby mieć obraz wydatków domowych—cena kop. 60.

Nabywać można we wszystkich księgarniach. Sskład główny w Księgarni **T. Popławskiego**, dawniej **J. Błaszkowskiego**, obok Uniwersytetu. 1641

Krajowa Spółkowa
SEROWNIA
„Kruszyna - Borowno"

przez Kłomnice

Drogi Żelaznej Warsz.-Wied.

Na sezon bieżący poleca:

SERY TWARDE.

Ementalski (kręgi od 80 do 120 f.).
Półementalski (kręgi od 40 do 80 f.).
Kruszyński (cegły od 15 do 18 f.).

SERY MIĘKKIE TŁUSTE.

Kühbach (krążki od 2 do 3 f.).
Szwarcenberg (cegiełki od 2 do 3 f.).
Limburg (cegiełki od 1 do 1¼ f.).

SERY DESEROWE.

Romadour (cegiełki od ¾ do 1 f.).
Brie (krążki od 1 do 1¼ f.).
Neuf Chatel (gumółki walcowe od 8 do 10 łut.).
Kamembert (krążki).

Ceny loco Kłomnice łącznie z eleganckiem opakowaniem. 1859r

ENCYKLOPEDJA ROLNICZA

wydawana przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.
Wychodzi w zeszytach pięcioarkuszowych, formatu wielkiej 8-ki.
Cena zeszytu w Warszawie kop. 60.

Skład główny w redakcji „Gazety Rolniczej,“ Warecka 7.

Prenumeratorzy „Gazety Rolniczej“ lub „Kurjera Rolniczego,“ abonujący te pismo bezpośrednio w redakcji, otrzymują Encyklopedję **za połowę powyższej ceny.** 2075r

---

Parowa Fabryka Czekolady, Cukrów i Galanterji cukrowej

Riese & Piotrowski,

Główny Skład, Elektoralna 23,
Filja, Senatorska 8,

przygotowała **na nadchodzące Święta** znaczny zapas **Cukrów na choinkę, Czekoladek,** wielki **wybór Bonbonierek, massy: migdałowe, orzechowe i pistacjowe,** oraz **wanilję** w proszku i w laseczkach.
Z czem poleca się Szanownej Publiczności. 2277R

Cukiernie Fr. Dauksza,

Bielańska 22, Miodowa 12,

polecają: Strucle Parzone, znane ze swej dobroci, funt kop. 25; z Makiem 25; z Massą Migdałową, Orzechową, Pistacjową i z Konfiturami, funt kop. 30. Torty i Cukierki do Choinek.—Ceny jak najprzystępniejsze.—Z szacunkiem FR. DAUKSZ. 1658

Wodolecznica KALTENLEUTGEBEN.

Profesor **Winternitz,** ordynuje przez cały rok **osobiście.** 2112R

Kuracje zimowe po cenach zniżonych.

St. PETERSBURG, NEWSKIJ PROSPEKT, DOM UMEBLOWANY Nr 49.

Wszelkie **wygody,** ceny **najprzystępniejsze;** uprasza się **nie zważać** na dorożkarzy (izwoszczyków) odradzających zamieszkać w powyższym domu. 222

Handle Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

ANTONIEGO WNOROWSKIEGO,

b. Kierownika piwnic S. Dobrycza.

Prowadząc od lat kilku Handel Winem i Towarami Kolonjalnemi, doprowadziłem składy i piwnice swoje do możliwej doskonałości, o czem donosząc Sz. Publiczności, zawiadamiam zarazem, iż w ciągu owego czasu zaopatrzyłem je w takie gatunki **Win,** szczególnie węgierskich, jakie posiadać mogą tylko firmy pierwszorzędne. Że zaś, jak już nadmieniłem, piwnice prowadzone są przezemnie osobiście, celem zaś moim jest przy najmniejszym zysku zjednywać sobie klijentelę najlepszym towarem, przeto **ceny** tych win są możliwie **najniższe.**

Polecając je tedy wszystkim, tak znawcom i amatorom, jakoteż osobom, szukającym w winie wzmocnienia sił nadwątlonych, nadmieniam zarazem, że oprócz win, Handle moje zaopatrzone są w najświeższe **Towary kolonjalne, Bakalje, Cognaci** oryginalne Martella, Barnetta et Fils i Pruniera, oraz w najlepsze marki **Likierów i Wódek** zagranicznych.

Na szczególną uwagę zasługują niżej wymienione gatunki win węgierskich:

Wytrawne:	Łagodne:
№ 3. . . . à rs. 1.00	№ 9. . . . à rs. 1.00
№ 4. . . . à rs. 1.20	№ 10. . . . à rs. 1.50
№ 5. . . . à rs. 1.50	№ 11. . . . à rs. 2.00
№ 6. . . . à rs. 2.00	oznaczone literą D.

wytrawne à rs. 1.35 i t. d. 2264R

Długa Nr 27, Twarda Nr 8, Nowolipie Nr 17.

Wysyłka na prowincję uskutecznia się za zaliczeniem, bez doliczenia opakowania.

NOWOŚĆ NA GWIAZDKĘ dla rysujących.

1637

Komplet przyborów rysunkowych w szkatułce ozdobnej drewnianej po Rs. 1.75 i 2.75 oraz inne praktyczne podarki, poleca

T. Popławski,
dawniej J. Blaszkowski,
Krakowskie-Przedmieście 24.

Różaniec do Najświętszej Marji Panny W NUTACH,

wszystkie trzy części, to jest: Radosna, Bolesna i Chwalebna. Ułożony na cztery głosy mieszane, w jedną całość zebrany i do pojęcia ludu wiejskiego zastosowany przez **Ks. Józefa Ambrożewicza,** każdy głos oddzielnie wydrukowany. Główny Skład u Autora i wydawcy w Warszawie, ulica **Koszyki № 53.—Cena rs. 3.**—Na przesyłkę dołączyć trzy marki siedmiokopiejkowe. 1663

2287 R.

MAGAZYN WŁOSKI

Korale, Boutony, oprawne i nie oprawne, bardzo gustowne, **Pierścionki i Kolczyki** z brylantami, przytem **Biżuterję ze złota, srebra, szyldkretu, Kamee,** wszystko włoskiej roboty.

Wielki wybór GRANATÓW.

Ceny nizkie.

CARDONE,

ulica NiecałaNr 14 (przy Ogrodzie Saskim).
Przyjmują się reperacje i obstalunki.

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

T. BURCHARD & C-omp.

Nowy-Świat № 62,

poleca na nadchodzące święta:

Wina Węgierskie naturalne odstałe, jak również Francuzkie białe i czerwone, Reńskie, Hiszpańskie, Miody Kasztelańskie, Cognaci, Rumy, Porter angielski, rygski i krajowy. Towary kolonjalne w wyborowych gatunkach.

Doskonałe Bakalje i Pierniki świeże.

Ceny możliwie nizkie. 2275R

Hotel Angielski, Wierzbowa № 6, mieszkanie prywatne 83.

Niżej cen kosztu sprzedaję pozostałe wyroby złote i srebrne, po zwiniętym magazynie:

G. SCHÖNFELDER, jubiler.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy.
Hotel Angielski, w mieszkaniu prywatnem № 83. 1577

KSIĘGARNIA BR. RYMOWICZ

w PETERSBURGU,
ulica Kazańska № 26,

przyjmuje prenumeratę na **wszystkie** pisma polskie, russkie, francuzkie i niemieckie po cenach redakcyjnych.

Dostarcza **wszystkich** książek, tak w polskim jak i obcych językach. Ekspedycja uskutecznia się bezzwłocznie. Osoby zamieszkałe na prowincji mogą nie nadsyłać pieniędzy z góry przy zamawianiu, należność pobrana zostanie przez miejscowy urząd pocztowy przy doręczaniu przesyłki.

Katalogi pism i książek we wszystkich językach wysyła się bezpłatnie.

Taż księgarnia poleca własne wydawnictwa:

Prus Bolesław, „Omyłka”, opowiadanie z przed 25-ciu laty.—Kop. 75.

Ostoja, „Szkice i obrazki”.—Rs. 1.

Paulhan F., „Fizjologja ducha”. (Wstępny wykład psychologji doświadczalnej). Tłumaczenie z franc. Eugenji Piltz.—Kop. 60.

Kariejew M. J. „Najnowszy zwrot w historjografji polskiej” (1861—1886).—Kop. 30.

Maly J. „Odrodzenie Czech”, streścił J. Nitowski.—Kop, 25. 2246r

---

LICYTACJA w Lombardzie

Królewska 39

będzie się odbywać dnia 18 (30) Grudnia r. b. na nieprolongowane fanty przez 3 miesiące. Podczas licytacji prolongata przyjmowaną nie będzie. 2310R

Do interesu Agenturowo - Komisowego w Warszawie, **potrzebny jest od Nowego Roku** 1890-go,

Młody człowiek,

obeznany z tego rodzaju czynnościami, korespondujący samodzielnie w językach: polskim, niemieckim i znający buchalterję.

Własnoręczne oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń PP. Rajchmana i Frendlera sub **L. 1890.** 2302R

Na Gwiazdkę Wieże Eiffel!

Wieże Eiffel ażurowe: niklowane, miedziane i srebrzone z termometrami lub kalendarzami, oraz wszelkie wyroby blacharskie formy cukiernicze. Zakład otwarty będzie w Niedzielę po południu. 1660

E. LORETZ—Podwale № 5.

SPECJALNOŚCI.

4711. Eau de Cologne dotąd niezrównana.

4711. Bukiet Reński, perfumy przyjemne, dobre i tanie.

4711. Extrais (Ekstrakt z kwiatów), o zapachach silnych i długotrwałych.

4711. Przezroczyste mydła glicerynowe, o znacznej zawartości gliceryny, ztąd łagodne i delikatne.

4711. Mydła toaletowe tłuste dla Dam i dzieci.

4711. Mydła glicerynowe i kokosowe w tabliczkach, bardzo tanie i praktyczne do użytku domowego.

4711. Mydła lecznicze, wielka specjalność mojej fabryki.

4711. Eau de Quinine dla wzmocnienia i odświeżania skóry na głowie.

4711. Olejki do włosów, pomady, brylantyny.

4711. Puder tłusty, Eau de Lys, Proszek do zębów,

odznaczające się dobrocią z pomiędzy wszelkich tego rodzaju wyrobów.

Przy nabywaniu uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi na markę ochronną fabryczną.

4711 WODA KOLOŃSKA

Sprzedaje się **w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Aptecznych.** 1657R

Obwieszczenie.

Stosownie do § 20-go pruskiego prawa wykonawczego (Ausführungsgesetz), dotyczącej niemieckiej ordynacji procesowej do spraw cywilnych z dnia 24-go Marca 1879 r. (G. S. S. 281) i § 6-ty rozporządzenia pruskiego z dnia 15-go Czerwca 1819 r. (G. S. S. 157) podaje się do wiadomości, że Obligacja skonsolidowanej 4% pruskiej pożyczki państwowej z r. 1876/79, Lit. D, № 44909, na 500 M. doręczoną została przez pannę Marję Linke z Luckenwalde, prowincji Brandeburskiej, w Królestwie Pruskiem, jakoby do rąk majstra apretur, Jana Linke, w m. Listopadzie 1888 r., przy wyjeździe tegoż z Luckenwalde do swego miejsca zamieszkania Ozorkowa w Królestwie Polskiem i w tem ostatniem miejscu przez nieuwagę zniszczoną.

Ktoby się w posiadaniu rzeczonego dokumentu znajdował, wzywa się niniejszem donieść o tem niżej podpisanej Kontroli papierów państwowych lub Pannie Linke, gdyż w przeciwnym razie zarządzona zostanie odezwa sądowa celem unieważnienia tegoż dokumentu. 2315R

Berlin, dnia 14 Grudnia 1889 r.

Król.-Pruska Kontrola papierów państwowych.

Nauka i wychowanie.

Anglik mówiący po niemiecku i francuzku poszukuje nauczycielki do języka polskiego. Oferty pod W. M. W. w kantorze tegoż pisma. 29117

Biuro nauczycielskie Markowskiej, 31 Królewska. Guwernantki, francuzki, polki, niemki, bony, osoby do zajęcia się domem, gospodarstwem są natychmiast do umieszczenia. 28875

Buchhalterji wyucza gruntownie upoważniony przez okręg naukowy, nauczyciel specjalista, autor „Buchhalterji dla Samouków" Gustaw Chwat, Miodowa 12. 27272

Francuzka lub szwajcarka z dobrym akcentem potrzebną jest na wyjazd. Pensji 180 rs. Wiadomość: ulica Podwale № 3, m. 31, od 2-ej do 5-ej. 29077

Izraelitki guwernantki otrzymają miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie, Dąbrowska. 29219

Nauczycielka śpiewu, muzyki, szuka posady. Nowolipie 17, m. 8. 29448

Potrzebna wykształcona nauczycielka, posiadająca doskonale język francuzki, niemiecki, angielski i muzykę. Zgłosić się: Nowy-Świat № 4, od 3 do 4, stróż wskaże. 29575

Potrzebna francuzka z niemieckim na stałe. Miodowa 8. Wiśniewska. 29552

Student uniwersytetu poszukuje zajęcia na czas świąt Bożego Narodzenia. Chmielna № 48—16. 29341

Posady i prace.

Bona młoda russka potrzebna jest zaraz. Bielańska № 21, u pani Natalji Cieślińskiej. 29577

Dwóch uczniów od lat 15, dobrej konduity, potrzeba do fabryki od Nowego Roku. Zgłaszać się do kantoru przy fabryce. Daniłowiczowska 4, m. 43. 29570

Ekonom kawaler, skromnych wymagań, poszukuje posady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod D. 29495

Francuzka z niemieckim wykształcona poszukuje zajęcia na dwie godziny. Złota 34, mieszk. 8. 29612

Do składu naczyń aptecznych i laboratoryjnych F. Chwastkiewicza w Warszawie, Senatorska № 24 (w podwórzu) potrzebny jest zaraz buchalter gruntownie obeznany z czynnościami kantorowemi, korespondencją russką i niemiecką, oraz uczeń na praktykę; z prowincji mają pierwszeństwo. 3569r

Korespondent języka niemieckiego i polskiego, obznajmiony z rachunkowością, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Solna 6, m. 29, pod M. S. 3568r

Lat 26 praktyki w zakresie mechanicznym jako ślusarz-monter, znający się dokładnie na maszynach parowych, gorzelniach, tartakach, młynach etc., z chlubnemi kilkoletniemi świadectwami, pragnie przyjąć obowiązek mechanika na prowincji. Ulepszenia w każdej z tych gałęzi zrobić mogę. Oferty w kantorze tegoż pisma „Monterowi." 28889

Młoda osoba z porządnej rodziny, dobrze wychowana, posiadająca średnie wykształcenie, konwersację francuską, niemiecką, charakter pisma czytelny, poszukuje zajęcia w kantorze lub eleganckim sklepie. Oferty w Kurjerze „Praca". 29456

Młoda osoba poszukuje zajęcia w biurze albo korepetycyj. Wiadomość: Złota № 2, mieszk. 11. 29139

Młody człowiek z technicznem wykształceniem, posiadający języki polski, russki, francuski, angielski i cokolwiek niemieckiego, szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty można składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. Y. Z. 29540

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domu lub do dzieci, znająca język niemiecki. Elektoralna № 33, mieszkania 7. 28812

Poszukuję zajęcia w Warszawie lub na prowincji, kasjera, inkasenta, magazyniera, z kaucją od 3—6,000 rs. Wiadomość u zegarmistrza Grabau, Nowy-Świat 69. 28276

Potrzebne dziewczynki 14-letnie do zwijania bawełny. Nalewki 41, mieszk. 9. 3555r

Potrzebna zaraz panna do sklepu wiktuałów z kaucją. Wiadomość: ulica Pańska № 19. 29569

Potrzebna od Nowego Roku inteligentna młoda osoba, przyjemnej powierzchowności, do towarzystwa i zarządu domu osoby samotnej. Wymaganą jest znajomość jakiejkolwiek zajęcia produkcyjnego. Wynagrodzenie dobre. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. S. R. — Uwaga: Tylko oferty szczegółowo odpowiadające na powyższe warunki uwzględnione będą. 29343

Poszukuje zajęcia młodzieniec znający języki polski, russki, cokolwiek niemiecki oraz czynności kantorowe. Ulica Aleksandrja № 7, mieszk. 8. 29400

Potrzebne zaraz francuzka i niemka do konwersacji na godziny. Pańska 18, m. 6. 29395

Panna służąca, znająca się na gospodarstwie, krawieczczyźnie i szyciu, potrzebna jest zaraz. Świadectwa wymagane. Wiadomość: Miodowa 1, mieszkania 5. 29387

Panienka młoda, przystojna, z odpowiedniemi świadectwami, poszukuje miejsca kasjerki, do towarzystwa lub do nauki dzieci w Warszawie lub na prowincji. Adres: Nowogrodzka № 37, m. 1. 29165

Potrzebna bona niemka, mogąca wykładać początki russkiego, lub russka znająca język niemiecki. Tamże jest pokój frontowy z osobnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Nowy-Świat № 15, m. 9. 29116

Potrzebna zdatna maszynistka do bielizny. Ul. Ordynacka № 12. 29089

Panny do róż i do zwijania potrzebne zaraz. Szybalski, Trębacka № 7. 28430

Potrzebuję muzyków na stałe do orkiestry. Ordynacka № 8. mieszk. 25. 3554r

Retuszerka początkująca, zdolna, pragnie znaleźć zajęcie. Oferty w Kurjerze dla „Retuszerki". 29457

Subjekt handlowy, buchalter, z poważną rekomendacją, potrzebny. Oferty pod „Ella" do Kurjera. 29631

Utalentowany w zawodzie prawnym poszukuje stałej pracy jako pomocnik rejenta w Warszawie. Adresa chlebodawcy raczą zostawiać w Kurjerze pod lit. K. F. 29583

Żądam poważniejszej posady kasjera, magazyniera. Kaucja gotówką. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3571r

Kupno i sprzedaż.

Algierka męzka nurki z wyłogami z elek amerykańskich, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Hoża № 7, mieszk. 13. 29399

Adres: Krakowskie-Przedm. № 7, mieszk. 27. Bardzo tanio sprzedam nowe ładne futro, czarne niedźwiadki. 29169

Arcyrzadka sposobność. Kołnierz i mufka z soboli cesarskich ciemnych sprzedaje się bardzo tanio. Nowogrodzka 21, m. 2. 29539

Bibljoteka dębowa na mat, dobrej roboty, do sprzedania. Warecka № 12, m. 1. 29530

Drożdże Niechcickie prasowane, codzień świeże, orzechy włoskie od 8 kop., śliwki od 8 kop., rodzynki sułtańskie od 12, pierniki Wróblewskiego (do rs. 1 rabat 15%), w handlu tow. kol. L. Bieleckiego, róg Zielnej 1 i Chmielnej. 29310

Do sprzedania dwa Es. kornety cylindrowe, dwa czarne fletrowersy ze srebrnemi klapkami, dwoje skrzypiec z dobrym i mocnym głosem. Wszystkie te instrumenta są eleganckie i w największym porządku. Kühn, hotel Słowiański № 31. 29076

Do sprzedania. Antyk komoda, żyrandolik kryształowy, zegar bronzowy, figura metalowa. Leszno 9, m. 19. 29336

Do sprzedania futro jonatowe 60 rs. Senatorska 15, u P. Nenarokomowa. 29380

Do sprzedania dog roczny. Wiadomość: Sienna 26, mieszkania 1. 29556

Do sprzedania damskie dwa palta zimowe. Złota 22, m. 2, od 12—2-ej. 29615

Do sprzedania za umiarkowaną cenę fortepian fabryki wiedeńskiej Seiferta o 6½ oktawach. Nowy-Świat 36, m. 23. 29598

Encyklopedja powszechna Orgelbranda 28 tomów, pięknie oprawna; dzieła Długosza i inne historycznej treści do sprzedania. Warecka № 12, mieszkania 1. 29531

Fabryczny skład dywanów Kiltynowicza zaopatrzony został w wielki wybór dywanów, serwet, chodników, kołder, der, portjer, kretony meblowe, juty, cerata! Ceny najniższe. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2473r

Futro damskie używane oposy, wełną kryte, tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, u rządcy. 29533

Fortepian rs. 200. Elektoralna 10, mieszkania 20. 29622

Fortepian czarny krótki rs. 135. Leszno 61, m. 6, 29372

Futro skunksy używane do sprzedania za 30 rs. Ulica Solna № 6, w kawiarni. 29342

Fabryka klozetów pokojowych bezwonnych. Wyrób trwały, choć taniej niż gdziekolwiek. Elektoralna 23, 2-ga brama. 28660

Fortepian, pianino sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Książęca 4, Strzelecki. 28731

Garnitur orzech. aksamitny rs. 160, otomana 26, garniturek 40, napoleonki dwie aksamitne 10, na raty. Plac św. Aleksandra № 18. 29582

Gwiazdka. Bardzo tanio galanterja ozdobna do zbycia. Marszałkowska 108, mieszkania 24. 29611

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 28782

„Krym". Najczystsze wina na miarę i butelki od 30 kop. oraz pierniki Muzeum pszczelniczego. Elektoralna 8, róg Orlej, wprost Zimnej. 29043

Kasa żelazna berlińska tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska, róg Alei Jerozolimskiej, a jubilera Epsteina. 29355

Łyżew wielki wybór, wyrobów nożowniczych, najtaniej w sklepie żelaznym Wisnowskiego, Marszałkowska 108, róg Chmielnej. 29094

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, czwarta brama od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 28703

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 29085

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 29296

Marszałkowska № 151, drugi dom od ogrodu Saskiego, skład płótna z fabryki „Żyrardów" poleca bardzo tanio koszule, mankiety i kołnierzyki męzkie. R. Czarnecki i S-ka. 28913

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Mak, śliwki, kiszki kaszane, bryndza, buljon, drób wszelkiego rodzaju i wędliny nadeszły do składu „Produktów wiejskich", Aleje Jerozolimskie № 31, m. 19. 29478

Meble restauracyjne do sprzedania, jak bufet, pułki, lodownie pokojowe, stoły, krzesła i t. p. Wiadomość: Nowowielka № 11, w kantorze fabryki ram. 3550r

Maszyny Singera rs. 35, Wilsona 15, oraz maszyny do pończoch najlepsze tanio sprzedaje i reparuje takowe mechanik Kosiński, Świętokrzyska 11. 28028

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie na dole. 29602

Maszyny nowe nożna i ręczna Singera, bardzo tanio na gwiazdkę u mechanika Frankowskiego, Nowy-Świat № 61. 29627

Meble używane rozmaite, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 29285

Meble za bezcen w zakładzie tapicerskim F. Myszkowskiego, Nowogrodzka 1, garnitury, otomany od rs. 25, sofy 14, szeslongi 16, kredensy, stoły, krzesła dębowe, biura, łóżka, komody, i t. p. Zakład przyjmuje wszelkie zamówienia i takowe wykonywa tanio i akuratnie. 29526

Miody do picia w 30-tu gatunkach, patoka, miód w plastrach, wosk i wyborowe pierniki z dodaniem 15%. Mieszkowski, Nowy-Świat 27. 28166

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szeslong, otomana, szafy, łóżka, kredens, stół jadalny, krzesła, biuro, różne meble. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 27451

Meble dębowe, palisandrowe, mahoniowe oraz różne rzeźby tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska, róg Alei Jerozolimskiej, u jubilera Epsteina. 29354

Na gwiazdkę kalejdoskopy od 30 kop. i inne podarki tanio u optyka-mechanika A. Frankowskiego, Nowy-Świat № 61. 29626

Na gwiazdkę! Garniturek gabinetowy świeży b. tanio. Sienna 33, m. 3. 29614

Na kolędę. Papuga cudnej piękności, gadająca, do sprzedania, za rs. 30. Nowy-Świat 16, mieszkania 23. 29500

Na gwiazdkę! Lokomotywki i lokomobilki działające za pomocą pary, u mechanika Grodzieńskiego. Nowy-Świat 52, pierwsze piętro od frontu. 29512

Na gwiazdkę kamizelki od rs. 2, spodnie od 4, marynarki od 10, palta od 15. Przyjmuję wszelkie obstalunki i w jaknajkrótszym czasie wykonywam podług żurnali. Marszałkowska 94. 29242

Najtaniej sprzedaję wyroby platerowane oraz wszelkie reparacje i odświeżenia. Marszałkowska 145, m. 12. 28971

Na gwiazdkę. Wielki wybór sukienek dziecinnych, fartuszki i fartuchy damskie, od najskromniejszych do najstrojniejszych, wyprzedaje niżej kosztu skład płótna i bielizny Grünwasser, Miodowa 10. 3425r

Nowa fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble w wielkim wyborze, najświeższe fasony, za tuzin krzeseł od rs. 19½ i drożej. — Z szacunkiem, Świeżawski. 29531

Obuwie damskie i dziecinne, ceny stałe a niskie, ulica Świętokrzyska № 19. Niskie szagrynowe hamburskie przyszwy rs. 3.70, wysokie 4.20, na guziki 4.80, wszystkie inne gatunki ceny możliwie niskie. Obstalunki i reparacje przyjmuje się, towar wyborowy, robota dokładna. — Z uszanowaniem, P. Radzicki. 28509

Przędzę bawełnianą w pięknych, trwałych kolorach, po cenach zniżonych, polecają Fischer et Comp., za rogatką jerozolimską. 28360

Pianina nowe krzyżowe za przystępną cenę do sprzedania. Wielka 45, Fiedler. 28995

Pianino nowe Hartmanna krzyż., system ameryk., za 350 rs. do sprzedania. Złota 2, m. 1 lit. C. 29286

Para koni karych, zdrowych, faeton i chomonta z białym, sutym platerem, razem lub częściowo do sprzedania.—Budynek fabryczny mogący służyć na skład, na Targówku przy plancie kolei Nadwiślańskiej, jest do wynajęcia. Wiadomość: Żelazna 78, m. 5. 3566r

Suknia wełniana nowa, mufka i kołnierz tumakowe do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 60. 3558r

Świeże i niefałszowane mleko codziennie może być dostarczane od 30 krów. Wiadomość: Ciepła № 14, mieszk. 14. 29369

Sikawki dwie dalekonośne i sanki familijne mało używane do sprzedania. Hoża № 4, u rządcy. 29170

Sanki petersburskie i sanki familijne z fartuchami, w komplecie, do sprzedania w hotelu Polskim. 29193

Salopa na lisach, maszyna Singera, urządzenie sklepowe do sprzedania. Krucza 22 mieszk. 22. 29275

Tanio sprzedam: obrazy, pierścionki złote, zegar bronzowy, bronzy. Leszno 39, mieszkania 12. 29501

Wyjątkowo tanio sprzedam zupełnie nie zniszczony garnitur mebli czarnych, krytych jedwabnym adamaszkiem, konsola, lustro. Ul. Chmielna 19, mieszkania 12. 29517

Wozy, sieczkarnię sprzedam. Piękna 13, mieszk. 10, codziennie od godziny 8—10-ej zrana. 29550

Warszawskie Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26, poleca wszelkie owoce, bakalje i przeroby owocowe oraz warzywa suszone br. Perkowskich, wszystko w dobrym gatunku i po cenach umiarkowanych. 3398r

Znane ze swej trwałości oksfordy na koszule męzkie w różnych kolorach, nadeszły do składu płótna i bielizny Grünwasser, Miodowa 10. 3424r

Znane piękne lalki incassable firmy „Venus" sprzedaje podług cennika magazyn Chraszczewskiej, Wierzbowa 6. 29633

Zupełna wyprzedaż ubiorów dziecinnych, kapeluszy, czapek i baszłyków po cenie niżej kosztu. Ulica Hoża № 11. 29318

10. Chmielna 10. Transport masła litewskiego doskonałego po 36 k. funt. 29315

Interesa handl. i majątk.

Cukiernia od kilku lat egzystująca z powodu słabości do sprzedania oraz sklep wiktuałów. Wiadomość: Krucza 22, m. 27. 29545

Do umieszczenia na 1-sze numera hypotek domów rozmaite sumy na 7%. Wiadomość u p. adw. przys. Zdzisława Pileckiego Leszno № 12. 29531

Do interesu przem.-handl. w mieście prowincjonalnem, szacunku hyp. 62,000, potrzeba rs. 5,000 z udziałem w pracy. Suma będzie zahypotekowana. Oferty: Kurjer Warsz. „Udział". 29479

Handle wiktuałów z dystrybucją są do sprzedania. Wiadomość: Wolność № 3 mieszkania 11. 29571

Kawiarnia do sprzedania z mieszkaniem ładnem i taniem. Wielka 49. 29509

Magiel do sprzedania. Ulica Graniczna № 11. 29555

Od 1 stycznia 1890 r. potrzebne do spłacenia 27,000 rs. na 6½% lub 10,000 rs. na 7%, bez pośrednictwa, na pierwszy numer po Towarzystwie, na dom wartości przeszło 80,000 rs., w dobrym punkcie miasta. Wiadomość: Dzielna 5, u właściciela. 29620

Potrzebny wspólnik do piekarni z 1,000 rs. Obozowa 4, za wolskiemi rogatkami, od 12 do 4-ej. 22546

Potrzeba rs. 10,000 na 6% po Towarzystwie 30,000. Ulica Żabia № 7, u rządcy. 3564r

Restauracja do sprzedania albo meble znajdujące się w takowej, lokal do wynajęcia. Chłodna 37. 29220

Restauracja w mieście powiatowem, z kompletnem urządzeniem, jest do odstąpienia. Wiadomość: Senatorska № 11, w restauracji, u Laszczki. 29603

Skład węgli do sprzedania zaraz. Wiadomość: ul. Wronia № 19, u rządcy. 29652

Traktjernia i kawiarnia bardzo tanio do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu. Piwna № 40 [illegible]

Za bezcen od odstąpienia skład węgla. Wiadomość: Pańska № 66, miesz. № 29. 29499

Z kapitałem rs. 3—5,000 pragnę wejść do wspólki lub nabyć na własność interes fabryczny dobrze prosperujący. Oferty z dokładnym opisem rodzaju interesu, obrotu i zysku proszę składać w Kurjerze Warsz. pod adresem „Fortuna 1890" 29353

Doniesienia osobiste.

Arabella 19. List na poczcie.
29599 „Bayard."

Arabell 19. List na poczcie.
3557r Kaliszanin.

Dla „M. P. N. A. 65". List w kantorze Kurjera. 29629

Do rodziców, chcących zabezpieczyć przyszłość swej córce, zwraca się kawaler lat 34, z wykształceniem uniwersyteckiem i dochodem rs. 2,500, oprócz rs. 14,000 w gotówce. Warunki: z dobrej rodziny, bardzo przystojna, łagodna, wykształcona, gospodarna, posag od 15,000, wiek do lat 21. Sposób bliższego poznania i warunki przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego „Budrys". Zawiadomić w doniesieniach osobistych. 29623

Dla M. P. N. A. 65 oferta w Kurjerze Warszawskim. 29605

Dla „Szczerej". List jak adres podany w ofercie. 29604

Dla Szczęśliwej list w kantorze. 29595

Dla M. P. N. A. 65. List złożony w kantorze Kurjera.—„Oskar 31." 29593

Dla Stefanji № 200 list złożony.
29591 Alfa Omega N. B. J.

Dla „Dolores" list w kantorze Kurjera. 29589

Dla M. P. N. A. 65 w Kurjerze. 29527

Dla Mrówki list poste-restante. 29537

Dla Uroczej szatynki M. S. list na poczcie od Gentilhomme'a. 29544

Dla „Amatorki wina" list na poczcie od K. B. 29551

Dla Bezinteresownego list w kantorze Kurjera Warsz.—U. Lachapelle. 29553

Dla „Erazma" list poste-restante. 29557

Dla Litwinki oferta z fotografją w kiosku od W. B. 29566

Dla Ady list w kantorze Kurjera Warsz.—Paracelsus. 29587

Dla Marji-Krystyny list na poczcie.
29586 Reilius.

Dla Emancypacji list na poczcie.
29588 Filaret.

Dla M. P. N. A. 65. List w kantorze Kurjera.—Czesław. 29579

Dla „Djabła" list złożony w kantorze Kurjera Warsz. 29578

Gizollo. Listu w kantorze Kurjera niema. Proszę o odpowiedź.—Buchalter. 29503

Hypokratesowi. T. J. Zaszło nieporozumienie, proszę o nowy adres. 29568

Influenzie. List otrzymałem. Proszę o adres dla korespondencji.—Wdowiec. 29538

Jaskółka. Ani z Sokołem ani z innymi się nie umawiałam i widzeń żadnych nie przyjmuję. Zapewne pomyłka albo zemsta. 29425

Jeżeli kawaler, to nic dobrego!... Chciałbym nie być nim, trzeba się ożenić. Jestem blondyn, lat 28, łagodny, czy ładny, to nie wiem, mam majątek ziemski wartości dziś przy złych czasach 60,000, pragnę zapoznać się z panną młodą, posiadającą 10,000 do 15,000 rs. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Nic dobrego". 29432

Kawaler lat 29, wzrost średni, utrzymanie pewne i stałe, fachowy, przeszło na 1,000 rs, poszukuje dozgonnej towarzyszki, panienki bez pretensji, młodej, miłej powierzchowności, z paruset rublami posagu. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Bez pretensji". 29617

Kawaler lat 27, przystojny, szlachcic, zajmujący samodzielne stanowisko, przynoszące dochodu 3,000 rs. rocznie, pragnie zawiązać korespondencję, w celach matrymonjalnych z panienką młodą, przystojną, z dobrej rodziny, z posagiem około 15,000 rs. Łaskawe oferty, jeżeli można z fotografjami, nadsyłać proszę do kantoru niniejszego pisma dla „Szatyna 3000", zawiadamiając o złożeniu takowych w doniesieniach osobistych. 29576

Kawaler lat 28, blondyn, wysoki, przystojny, pensji rocznej 800 rs., poszukuje żony blondynki, szczupłej, lat 18—25, z małym posagiem lub protekcją dla zmiany posady. Oferty (pożądane fotografje) dla „Przyjaciela" w Kurjerze. Zawiadomić w ogłoszeniach. 29574

Kawaler lat 35, katolik, blondyn, ze stopniem naukowym i fachem, poszukuje na małżonkę panny lub wdowy bezdzietnej do lat 25, z kapitałem 10—15,000 rs., miłej powierzchowności i łagodnego charakteru. Szanowne kandydatki oferty swoje wyczerpujące z fotografjami raczą składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Agata". 29542

Kawaler lat 38, blondyn, przyzwoitej powierzchowności, sympatyczny, mający dochodu rocznego 1,000 rs i kapitału rs. 12,000, życzy sobie wstąpić w stan małżeński z panną lub wdową bezdzietną, mogącą mieć lat do 30, katoliczką, dobrze wychowaną, przystojną, łagodną, praktyczną, z dochodem odpowiadającym mojemu. Łaskawe oferty z fotografjami proszę nadsyłać: Winnica, poste-restante, dyskrecja i zwrot listów z fotografjami zapewnione. „Rolnik № 1851". 29323

List dla Kmicica, Kłodawa, wysłany d. 21 grudnia. 29565

List pod adresem „Alfa Omega" na poczcie. 29585

Litwince. List w kiosku.
29580 Nie-Sybaryta.

List dla M. P. N. A. jest do odebrania w kantorze Kurjera Warsz. 29548

List na ofertę pod lit. M. P. N. A. 65 złożony w kantorze Kurjera Warsz. 29592

Młoda panna, brunetka, pochodząca ze znanej szlacheckiej rodziny, posiadająca wykształcenie naukowe, wyższe towarzyskie i moralne, z zamiłowaniem do pracy i gospodarności, lecz nie mająca żadnego posagu i nie chcąca narażać siebie i kogokolwiek na smutne następstwa ubóstwa w małżeństwie, pragnie wyjść za mąż za młodego lub w średnim wieku kawalera, dostatecznie zamożnego i takiego, któregoby mogła uszczęśliwić osobistemi zaletami i naturalną ku sobie skłonnością, silniejszą, niż wszelkie względy interowności. Wymiana fotografij może nastąpić tylko po zakończeniu korespondencji, przed osobistem rozstrzygnięciem kwestji wzajemnej skłonności. Oferty pod adresem: Warszawa, poste-restante dla „Brunetki O. D.", zawiadomienie zaś o złożeniu oferty w Kurjerze Warszawskim, w rubryce doniesień osobistych. 29607

Młody mężczyzna, katolik, wykształcony, ze stanowiskiem, poszukuje dozgonnej towarzyszki, osoby młodej, dobrej rodziny, z wyższem wykształceniem, miłej powierzchowności, średniego wzrostu, posiadanie przez nią majątku pośrednio uważanem będzie. Chwila wymiany fotografij, nazwiska i osobistego poznania, po wspólnem porozumieniu rozstrzygniętą będzie. Łaskawe oferty z żądanemi szczegółami nadsyłać: poste-restante Kielce dla „Jankesa". 29543

Młodzieniec przystojny i wykształcony, zajmujący posadę przynoszącą 1,800 rs., pragnie wejść w związki małżeńskie z panną z dobrej rodziny, ładną i wykształconą. Posag niewymagalny. Oferty z fotografjami dla „Hektora" proszę składać w kantorze Kurjera, a o złożeniu zawiadomić. 29560

Oferta dla M. P. N. A. 65.
29590 Brevis B. J. K.

Oferta dla „M. P. N. A. 65" do odebrania w Kurjerze Warsz.—„Niewierny". 29559

Panna bez posagu, młoda, przystojna, dobrej rodziny, pracowita, praktyczna, fachowa, życzy za męża człowieka uczciwego, lat średnich, dobrze wychowanego, mającego utrzymanie. Oferty poste-restante z fotografjami pod „Mrówka." O wysłaniu zawiadomić przez Kurjer. 29052

Pragnąłbym zawiązać korespondencję w celach matrymonjalnych z osobą młodą, przystojną, niezależną. Sam mam lat około 30, z wyższem wykształceniem, przystojny, z niezależnem stanowiskiem. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera pod imieniem „Szczęsny". 29600

Szczęśliwej. List w kantorze Kurjera Warsz. złożony. 29541

Ząbkowice H. M. List wysłany. 29601

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3055r

Blizko placu św. Aleksandra, Żurawia 15, 3-e piętro, front, odnajmuję 1 stycznia salon z przedpokojem, 2-okienny i z balkonem, oraz sypialny duży, razem lub osobno. meble, utrzymanie lub bez, usługa. 29439

Do odnajęcia zaraz, ładny oddzielny pokój. Wiadomość: Smolna-Wysoka 24, mieszkania 3. 29573

Do wynajęcia z dniem 1 stycznia 1890 roku w domu pod № 19 przy ulicy Miodowej sklep, z pakamerem lub bez takowego. 27296

Dla osoby inteligentnej pokój z meblami, usługą. Niecała 12, wiad. u stróża. 26360

Dwa pokoje umeblowane razem, osobno. — Tamże ładny szeslong do sprzedania. Włodzimierska 4. 29630

Dwa pokoje umeblowane, z obsługą, na 2-m piętrze, od frontu. Krakowskie-Przedmieście № 6, wiadomość u stroża. 29532

Emerytka poszukuje współlokatorki. Zgoda № 3, m. 13. 29558

Kawalerka, 3 pokoje z kuchenką, na 1-m piętrze, od frontu, 2 wejścia, za rs. 22 miesięcznie, od 1 stycznia 1890 roku. Wiadomość u właściciela Mokotowska 55. 3534r

Lokal fabryczny o 8-miu oknach, z motorem parowym o sile 4-ch koni, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość przy ulicy Żytniej, róg Zackopowej № 13a, u właściciela. 29115

Lodownia do wynajęcia. Wiadomość w restauracji w hotelu Saskim. 29563

Marszałkowska przy Świętokrzyzkiej, salon z balkonem od frontu, sypialnia od podwórza i przedpokój, na 1-m piętrze, do wynajęcia z meblami, stołem, usługą lub bez. Oferty przyjmuje Kurjer pod H. E. 45. 29632

Na parterze od frontu jest pokój, dla inteligentnej kobiety, słoneczny i ciepły. Hoża 28, mieszkania 1. 29606

Na parterze 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, jest od Nowego Roku do wynajęcia przy ulicy Hożej № 50, wiadomość tamże. 3537r

Od 1-go stycznia 1890 do wynajęcia 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, na parterze Szkolna № 5, wiadomość u właściciela. 28034

Od Nowego Roku do wynajęcia 2 pokoje kawalerskie przy familji, z osobnem wejściem. Elektoralna 10, m. 10. 29404

Obszerny lokal na piekarnię i lokal fabryczny do wynajęcia. Nowo-Wielka № 11, stróż wskaże. 29126

Pokój umeblowany, z usługą, może być i z samowarem, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Świętokrzyzka № 43, mieszkania № 18. 28708

Pomieszczenie i dozór ucznia, może być i korepetycja. Złota 44, m. 10. 29554

Poszukuje się dwóch pokojów z kuchnią od Nowego Roku, w okolicach Nowo-Miodowej. Nowo-Miodowa 3, w sklepie Wandalina. 29596

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, mieszkania 24. 29413

Pokoje umeblowane, z obiadami, do wynajęcia zaraz. Hortensja 5, m. 7. 29628

Stajnia, wozownia i pokój z kuchnią razem do wynajęcia od 1 stycznia. Marszałkowska № 55. 29477

Sklep z pokojem na dystrybucję i owocarnię, szafy na miejscu. Zakroczymska 9. 3559r

Salonik umeblowany zaraz, tanio, na żądanie całodzienne utrzymanie. Żurawia 45, mieszkania 19. 29536

Tanio! Stancja dla panienek. Muzyka, francuzki, niemiecki, angielski, korepetycje. Widok 1, mieszkania 1. 29215

Złota 34. Pokój przy bezdzietnej, inteligentnej familji, stróż wskaże. 29561

Zaraz do odstąpienia tanio interes kolonjalny. Bracka 5, m. 14. 29608

Żurawia 15. Do wynajęcia od Nowego Roku 5 pokojów, ze wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, od frontu. 29584

Doniesienia rozmaite.

A. Chojnackiego magazyn, Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca na obecną porę, praktyczne podarunki gwiazdkowe: rękawiczki ciepłe, wełniane krajowe i zagraniczne, na flaneli damskie, męzkie i dziecinne, parasole od cen najniższych, portfele, portmonety, portpapierosy, piękną biżaterję imitacyjną, oraz olbrzymi wybór najświeższych wachlarzy, krawatów i z takowemi poleca się szerokiemu kołu szanownej klijenteli. Ceny możliwie najniższe. 28602

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli pokoje oddzielne. Chłodna 24. 28310

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, także sekretne bez legitymacji w oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności, umieszcza dzieci, słabość, od 15 rs. Widok № 7, mieszkania 2. 29597

Akuszerka przyjmuje chorych spodziewających się słabości. Marszałkowska d. № 90, mieszkania 16. 29348

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, z upoważnienia władzy przyjmuje panie spodziewające się słabości, potrzebujące dyskrecji, udziela porad w zakresie swej specjalności, pokoje oddzielne, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Złota 16, parter frontowy. 29328

Bukowska akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Bednarska № 21. 29154

Bakalje świeże, pierniki J, Janowskiego i wszelkie towary kolonjalne poleca handel win i towarów kolonjalnych, J. Purwin Miodowa 18. 3570r

„Confection" Nouveauté inne journale prenumerować, nabywać można u Kotteckiego, Orla 12. 29613

Dowód za № 40545 war. akc. tow. pożyczkowego przy placu Wareckim № 2 zaginął,—zastrzeżenie zrobione. 29564

Edward Coqui, Wierzbowa № 6, wraz z nowym transportem chińskich i japońskich towarów, otrzymał świeży zapas wybornej chińskiej herbaty, w oryginalnem opakowaniu, po rs. 3, 2.50 i 2 za funt. 26994

Echo muzyczne, teatralne i artystyczne, wychodzi raz tygodniowo, z dwutygodniowym bezpłatnym dodatkiem nutowym. W tekście daje treść wielkich illustracyj z drzeworytami, w dodatkach nut za 20 rubli. Kosztuje zaś tylko rocznie rs. 8, kwartalnie rs. 2, z przesyłką rs. 10 i rs. $2^1/_2$. Abonenci roczni otrzymują bezpłatnie wielkie premja do wyboru: 1) Encyklopedję trzynasto-tomową Orgelbranda za zwrotem 75 kop., za broszurowanie całego dzieła; 2) Nuty za 3 ruble objęte którymkolwiek katalogiem; 3) Cztery partytury fortepianowe (Don Juan', Napój miłosny, Hugonoci, Cyrulik sewilski); 4) Album tańców na karnawał 1890, ułożone przez L. Lewandowskiego. Na porto premjów przesyłać należy: Nr 1, rs. 2 kop. 15, NNr 2 i 3 rs. 1 kop. 20, Nr 4—kop. 75. Redakcja: Senatorska 26. 3544r

„Febus." Skład nafty hurtowy i detaliczny Braci Nobel, Marszałkowska 132. Garniec 30 kop. z dostawą do mieszkań. 28869

Firanki i stor roboty ręcznej i filet gipure do sprzedania w Bazarze robót kobiecych. Wierzbowa 6. 29624

Grywam wieczorki i bale. Freta № 14. mieszkania 17. 29609

Kucharzy wysyłam na zamówienia. Obstalunki przyjmuję wszelkich wymagań kucharskich. Adresować proszę: Miodowa 12. Snowacki. 29616

Ludwik Adler udziela lekcyj tańca, przy placu Krasińskim, hotel Ukraiński. 29482

Mamka młoda, z miesięcznym pokarmem jest do umieszczenia. Ulica Marszałkowska № 142, u Andrzeja Sztuk. 29618

Mopsik młody, popielaty we wtorek zaginął; odprowadzić na Leszno domu 5, mieszkania 11, za sowitą nagrodą. 29502

Nauka krawatów. Nowolipie 17, mieszkania 15.—Tamże można nabyć koronki gipiurowe. 29423

Nie jestem w możności wychować, w każdym razie oddaje chłopca za własnego, rok mającego, kwartał bez piersi, katolik Ulica Szeroki-Dunaj № 3. 29234

Na Gwiazdkę! Polecam wielki wybór roślin sztucznych w doniczkach, po cenach nizkich, oraz przyjmuje do odświeżania. Ulica Długa № 40. Staszkiewicz. 29308

Najtaniej karety do wynajęcia. Chmielna 9 Belle-vue 27189

Na lekcje tańca lub oddzielne wieczory i wesela do wynajęcia duży salon z pokojem i fortepianem. Nowolipie № 9, mieszkania 4. 29161

Pierniki i ciasta na święta poleca piekarnia Filtzera, Grzybowska 19. 29415

Przyjmuję z prowincji uczennice do szycia kroju i innych kobiecych robót, za małe wynagrodzenie. Wilcza 18. Kozińska. 29610

Sprzedaż płótna, barchanu kolorowego, perkalu. Hoża 14. Br. Jabłkowscy, 28645

Ślizgawka na folwarku Świętokrzyzkim przy ulicy Nowogrodzkiej otwartą została wejście od osoby kop. 10. Uczniowie i dzieci kop. 5. Abonament 12 biletów kop. 90, dla dzieci kop. 45. Nad stawem urządzone ogrzane pokoje. 29083

Sprzedaż towarów wysortowanych z porcelany, fajansu, szkła i majoliki oraz talerzy kamiennych oryginalnych angielskich, nie tłukących się, różnych filiżanek białych i kolorowych, szklanek, kieliszków, karafek, dzbanków, masielniczek, cukiernic, koszy do owoców i bakalij, jakoteż lampy stołowe wysortowane wyprzedaje się z wielkiem obniżeniem cen fabrycznych codzień i w niedziele przedświąteczne w magazynie lamp pod firmą W. Podgórski, ul. Rymarska № 5 nowy, № 7 róg Leszna w Warszawie.—F. Kozłowski. 3426r

Umeblowania mieszkań, zakładanie portjer, firanek, wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. Otomany gotowe, fotele, krzesła fantazyjne. Wielki wybór! Ceny umiarkowane. Poleca Krzyżanowski, tapicer. 47 Nowy-Świat 47. 28795

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—PlacTeatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Декабря 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)